

# POPADNIK bibliotekarza

PISMO DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH, SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH

AGNIESZKA BORKIEWICZ  
WIĘCEJ NIŻ BIBLIOTEKA.  
MBP W JAROCINIE LAUREATKĄ  
RANKINGU BIBLIOTEK W 2017 R.

ŁUKASZ BOESKE  
BIBLIOTEKA HUMANSIZE

KAROLINA WIECZOREK  
INSTRUKTOR I SIŁA ZESPOŁU – OSOBISTE DOŚWIADCZENIA

## **BIBLIOTEKA XXI WIEKU – nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje**

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, we współpracy z Biblioteką Główną Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, organizuje w dn. 25-26 października 2018 r. konferencję poświęconą wykorzystaniu przestrzeni bibliotecznej. Będzie to IV edycja konferencji pt. „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje”.

W 2008 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach zainicjowaliśmy cykl konferencji SBP poświęconych nowo powstającym gmachom bibliotek publicznych, akademickich, pedagogicznych i innych. Chcieliśmy wtedy przedstawić i poddać analizie najnowsze rozwiązania w zakresie architektury, wyposażenia wnętrz, designu, zastosowane w różnych typach bibliotek, ale też odpowiedzieć na pytanie, które z nich spełniają oczekiwania czytelników i bibliotekarzy.

W 2011 r. w nowym gmachu Biblioteki Politechniki Poznańskiej po raz drugi zrobiliśmy przegląd najnowszych realizacji, rozmawialiśmy również o tym, jak sprawnie przeprowadzić bibliotekę przez okres „trudnej zmiany”, jakim zawsze jest tworzenie i organizowanie nowej przestrzeni bibliotecznej, jak szacować koszty i jak dobrze uruchomić bibliotekę, technicznie i funkcjonalnie, w nowym miejscu.

W 2014 r. w nowym gmachu Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu zastanawialiśmy się, jak długo jeszcze będziemy budować nowe biblioteki, oglądaliśmy zarówno biblioteki zmodernizowane w ramach programu „Biblioteka+. Infrastruktura bibliotek”, jak i światowy „TOP” 10 najpiękniejszych bibliotek zrealizowanych w 2013 r.

W tym roku mija 25 lat od konkursu na nowy gmach BUW, 20 lat od otwarcia nowego gmachu Biblioteki Śląskiej, 17 lat od zakończenia rozbudowy Biblioteki Jagiellońskiej, 5 lat od otwarcia nowego gmachu Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego - czy to już koniec epoki wielkich i monumentalnych gmachów bibliotecznych? Czy nasi czytelnicy z ośrodków naukowych i akademickich potrzebują już wyłącznie przestrzeni wirtualnej? A co z przestrzenią małych bibliotek publicznych i szkolnych – jak je wspomóc, aby nadal mogły rozwijać się jako lokalne centra edukacji i kultury?

Na te i inne pytania będziemy szukać odpowiedzi podczas spotkania w Warszawie w dn. 25-26 października br., w nowej siedzibie Biblioteki Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Chcemy, we współpracy z bibliotekami i architektami, przyjrzeć się współczesnym tendencjom budownictwa bibliotecznego, poznać przykłady ciekawych rozwiązań zastosowanych w bibliotekach publicznych, akademickich oraz szkolnych i pedagogicznych, a także uzmysłowić bibliotekom przystępującym do budowy lub modernizacji swoich obiektów, jakich błędów powinny unikać.

Oprócz pogłębienia wiedzy na temat najnowszych realizacji budownictwa bibliotecznego, w tym dot. bibliotek medycznych, które wcześniej nie były prezentowane, konferencja służyć będzie inspirowaniu działań, by biblioteki stawały się coraz bardziej otwarte, atrakcyjne, wielofunkcyjne, o wyższym standardzie obsługi czytelniczej.

Więcej informacji o konferencji na naszym portalu [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl)

PATRONAT  
MEDIALNY

SBP  
poradnik  
bibliotekarza

# SPIS TREŚCI

- 2** OD REDAKCJI  
**3** WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

## PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

- 4** **ŁUKASZ BOESKE**  
BIBLIOTEKA HUMANSIZE
- 8** **IWONA KOWALSKA, ANNA ZACIŁONA**  
„OŚWIATA NA ŚLĄSKU OPOLSKIM”. BAZA BIBLIOGRAFICZNA TWORZONA  
W PEDAGOGICZNEJ BIBLIOTECE WOJEWÓDZKIEJ W OPOLU
- 11** **KAROLINA WIECZOREK**  
INSTRUKTOR I SIŁA ZESPOŁU – OSOBISTE DOŚWIADCZENIA  
→ SYLWETKI PRZEWODNICZĄCYCH SBP  
**BOGDAN KLUKOWSKI**
- 15** **JAN WOŁOZ, PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA**  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH W LATACH 2001-2005

## KSIĄŻKA

- 17** **MICHAŁ W. GRZESZCZUK**  
BAJKI POMAGAJKI I NIE TYLKO WYDANE PRZEZ BIBLIOTEKĘ  
PEDAGOGICZNĄ W SKAWINIE
- 21** **DOROTA GRABOWSKA**  
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!
- 22** 9. WARSZAWSKIE TARGU KSIĄŻKI ZAKOŃCZONE (OPRAC. J. CH.)

## BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

- 23** **AGNIESZKA BORKIEWICZ**  
WIĘCEJ NIŻ BIBLIOTEKA.  
MBP W JAROCINIE LAUREATKĄ RANKINGU BIBLIOTEK W 2017 R.
- 26** **MAREK ŻYTOMIRSKI**  
PRZEKRACZAĆ POGRANICZA
- 27** **JACEK PRĄDZIŃSKI**  
LEKCJE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SŁOWO
- 29** **URSZULA KOZIÓŁ BOHATERKĄ TEGOROCZNEJ ALEI PISARZY W OŚWIĘCIMIU –**  
OSOBISTE DOŚWIADCZENIA  
→ NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE  
**MARIA SOSIN**
- 30** **BIBLIOTEKA MARZEŃ. WĘDRÓWKA PO POWIATOWEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ**  
W STARYM SĄCZU  
→ FELIETON  
**OLGA NOWICKA**
- 33** **SET JETTING – Z SENSEM CZY BEZ?**

## Z WARSZTATU METODYKA

- 35** **MARLENA TOSIK**  
MAGIA TERAPII. FORMY UCZESTNICTWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
W DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI
- 38** **ELŻBIETA TROJAN**  
IRENA SENDLEROWA (1910-2008). ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE W WYBORZE



# Od redakcji

Za nami gorący maj pełen różnych wydarzeń związanych z szeroko pojętą książką i biblioteką. Z dużym zainteresowaniem uczestniczyliśmy w atrakcyjnych programach przygotowanych przez różnego typu biblioteki w ramach Dnia Bibliotekarza i Bibliotek, Tygodnia Bibliotek, a także tłumnie oglądaliśmy i kupowaliśmy publikacje na 9. Warszawskich Targach Książki w Warszawie.

Uff, jak gorąco, w temperaturze podzwrotnikowej polecamy Państwu lekturę numeru 6 „PB” z rekomendacją artykułu Łukasza Boeske pt. *Biblioteka humansize* – utrzymanego w felietonowym, lekkim stylu. Są to rozważania nt. stanu obecnego polskich bibliotek i ich przyszłości. Autor uważa, iż obecny rozwój bibliotek będzie implikował ich przyszłość. Główne funkcje: gromadzenie, przechowywanie, opracowanie, udostępnianie, mimo rozwoju komputeryzacji zostały zachowane, zatem bliższa realizacji jest wizja biblioteki hybrydowej. Ł. Boeske zastanawiając się nad przyszłością bibliotek stawia czytelnikowi pytania: czy bibliotekę pozbawioną książek nadal możemy nazywać biblioteką?, czy tradycyjna książka przestała nam wystarczać i czy biblioteka musi posiadać ściany? Warto przeczytać ten interesujący tekst i zastanowić się czy nasze widzenie biblioteki przyszłości odbiega od wizji autora.

Kim są instruktorzy w bibliotekach, jaka jest ich rola, jakie mają zadania i w jaki sposób mogą przyczynić się do rozwoju czytelnictwa? Na te pytania odpowiada Karolina Wieczorek z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mińsku Mazowieckim. Temat jest stosunkowo rzadko poruszany w piśmiennictwie zawodowym, zatem z pewnością należy ten artykuł przeczytać.

Michał W. Grzeszczuk pisze o roli bajek terapeutycznych, omawiając wydane tomiki przez Bibliotekę Pedagogiczną w Skawinie. Są one napisane przez biblioterapeutów-nauczycieli. Każdy zainteresowany tą tematyką może pobrać „książeczki” ze strony Centrum Literatury Terapeutycznej.

Na uwagę zasługuje również tekst o działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jarocinie – placówki, która otrzymała I miejsce w Rankingu Bibliotek w 2017 r. Biblioteka, jak zauważa autorka Agnieszka Borkiewicz opiera się na dwóch równorzędnych filarach: bibliotecznym i animacyjnym. Zwłaszcza działania tej drugiej strefy zostały docenione przez Jury w plebiscycie Instytutu Książki i „Rzeczpospolitej”. Oferta tej placówki jest bogata i nadąża za zmieniającym się technologicznie światem.

W ramach przedwakacyjnych bibliotecznych wędrówek udamy się do Starego Sącza, w mieście księżnej Kingi zwiedzimy „bibliotekę marzeń”, którą niedawno otwierała m.in. Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda.

Poza tym w numerze inne ciekawe materiały środowiskowe, metodyczne i felieton Olgi Nowickiej.

Życzymy udanej lektury  
Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

**Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**  
Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



**Rada Redakcyjna:** Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zajac, Beata Zych.

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail:** [poradnikbibliotekarza@wp.pl](mailto:poradnikbibliotekarza@wp.pl); [www.poradnikbibliotekarza.pl](http://www.poradnikbibliotekarza.pl)

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 505-078-945; e-mail: [jchruscinska@gmail.com](mailto:jchruscinska@gmail.com)

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 600-505-662; e-mail: [dgrabow@wp.pl](mailto:dgrabow@wp.pl)

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96; e-mail: [e.matusiak@sbp.pl](mailto:e.matusiak@sbp.pl)

Honoraria autorskie: Małgorzata Hołodowicz tel. (22) 608-28-23; e-mail: [finanse@sbp.pl](mailto:finanse@sbp.pl)

**Świat Książki Dziecięcej:** red. Ewa Gruda tel. 606-538-009


Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk ; e-mail: [tomasz.kasperczyk@gmail.com](mailto:tomasz.kasperczyk@gmail.com). Grafiki: shutterstock.com pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org  
Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki  
ISSN 0032-4752. Indeks 369594

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów. Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu [sbp.pl](http://sbp.pl)



# Wiadomości Wydarzenia

## ➔ XV Ogólnopolski Tydzień Bibliotek w WBP w Lublinie

W Tygodniu Bibliotek pod hasłem „(Do)wolność czytania” WBP w Lublinie zaplanowała szereg ciekawych imprez. Uwagę uczestników zwróciła propozycja gry miejskiej „Wybitni lublinianie w czasach niewoli i odzyskania niepodległości przez Polskę”. Celem jej było pokazanie ludzi, którzy brali udział w dziele odzyskania przez Polskę niepodległości i rozkwicie lubelskiej wiedzy i kultury. Na każdej stacji organizatorzy starali się odtworzyć klimat epoki, stroje, muzykę. Uczestnicy otrzymywali karty-notatki, które zebrane w całości stanowiły minikompendium wiedzy. Jeden z przystanków gry miejskiej zlokalizowano w gmachu WBP w Lublinie. Innym przedsięwzięciem WBP w Lublinie była wystawa pt. „Bądź wierny. Idź”, poświęcona życiu i twórczości Zbigniewa Herberta – z okazji 20. rocznicy śmierci. 15 maja zaproszono na VIII Forum, w czasie którego miało miejsce wręczenie nagrody w konkursie ZG SBP „Bibliotekarz Roku 2017” Jolancie Janiec z MBP w Hrubieszowie oraz na wysłuchanie prelekcji: „Nowocześnie, atrakcyjnie, funkcjonalnie – projektowanie bibliotek otwartych” przygotowanej przez Dagmarę Larsen, architekta biura w Minneapolis w USA i „Dwugłos. Rozmowy o literaturze” w wykonaniu Elżbiety Kalinowskiej i Wojciecha Szota. Tradycyjnie już zorganizowano w ramach Tygodnia otwarty pokaz zbiorów specjalnych WBP w Lublinie pt. „Najpiękniejsze, najciekawsze, najcenniejsze”.

To tylko zaledwie kilka przykładów bogatego merytorycznie programu Tygodnia Bibliotek organizowanego przez księżnicę lubelską.

## ➔ (Do)wolność czytania w Opolu

Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, twórcy tegorocznego hasła Tygodnia Bibliotek, przygotowali kampanię społeczno-edukacyjną „(Do)wolność czytania”, której celem jest zachęcanie do czytania, dzielenie się książkami oraz korzystanie z innych form czytelnictwa.

Opolskie środowisko ludzi kultury, sztuki, sportu, mieszkańcy Opola oraz bibliotekarze zachęcają w ten sposób społeczeństwo do częstszego sięgania po książkę w różnym formacie (książka

tradycyjna, elektroniczna, audiobook), a także do odwiedzania biblioteki.

## ➔ Noc u pana Hieronima. 2-3.06.2018 r., WBP w Lublinie

„Noc u Pana Hieronima” to projekt realizowany od kilku lat przez pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie w czasie Lubelskiej Nocy Kultury. Biblioteka otworzyła w Nocy Kultury z 2 na 3 czerwca br. swoje podwoje i zaprosiła dorosłych i dzieci do nocnego korzystania ze zbiorów, odwiedzenia galerii wystawienniczych, wysłuchania koncertów, spotkania ze sztuką słowa i dźwięku. Uczestników witał pięknie rozświetlony gmach biblioteki.

## ➔ (Do) wolność czytania w Bibliotece Pedagogicznej w Janowie Lubelskim

W ramach obchodów Tygodnia Bibliotek, w dniach 8-15 maja, Filia w Janowie Lubelskim przygotowała szereg atrakcji: lekcje biblioteczne, spotkania z ciekawymi ludźmi, gry planszowe i karciane, zabawy z książką dla najmłodszych. Każdy uczestnik mógł wybrać coś dla siebie.

Nie zabrakło również życzeń dla bibliotekarzy i bibliotek z okazji ich święta. Symboliczny kwiatek od najmłodszych (nie byle jaki, aksamitka wyhodowana przez same dzieci!), słodczyce, kawa z ciastkiem były dobrą okazją aby podyskutować o nowościach książkowych, o tym, co lubimy i czy lubimy czytać...

Tydzień z biblioteką szybko minął, ale przecież z tak potrzebną instytucją warto zmierzać przez cały rok. (Anna Łopata)

## ➔ Ikar 2018 dla Biblioteki Sopockiej

Biblioteka Sopocka otrzymała doroczną Nagrodę IKAR 2018 w kategorii Biblioteka, przyznaną przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek od 1995 r.

Uroczystość wręczenia nagród miała miejsce w czasie Wieczoru Wydawców w dniu otwarcia 9. Warszawskich Targów Książki, 17 maja 2018 r.

(oprac. J. Ch.)





# Biblioteka *humansize*

Drapieżnik musi stale ewoluować, być coraz sprawniejszy. Nie może dać się zaskoczyć swojej zdobyczy. W świecie biologii bowiem potencjalna ofiara rozwija się równie szybko co sam myśliwy. Zachowanie status-quo zmusza obydwie strony do nieustannego uczestnictwa w wyścigu. Nie ma tu miejsca na statyczność. By uniknąć wymarcia, istnieje konieczność ciągłych przeobrażeń. To tzw. hipoteza Czerwonej Królowej. Schemat doskonale nam znany. Ot, obecny we współczesnym bibliotekarstwie.

## Groźby w bibliotece

Karuzela: wyzwania, elastyczność, hybrydowość, misja, wizja, płynne kompetencje, permanentne zagrożenia. Wreszcie mniej lub bardziej rzeczywista groźba całkowitej komputeryzacji zawodu. Bowiem wedle obiegowej opinii: „(...) przyszłość bibliotekarza opiera się na robieniu tego, czego nie może wykonać komputer (...)”.

To coraz bardziej realny obraz biblioteki współczesnej – stale poddanej konieczności zmian, dostosowania się do bieżących trendów i współczesnego czytelnika. Trzeba przyznać, że dziś biblioteki bohaterko zmieniają swój profil, odzwierciedlając zmiany zachodzące w społeczeństwie. Muszą stanowić odpowiedź na rozwój informacyjnej rzeczywistości, wykształcając inny od tradycyjnego model edukacji.

„Tutaj (...), aby utrzymać się w tym samym miejscu, trzeba biec ile sił”, mówi, ustami bohaterów *Alicji w krainie czarów*, Lewis Carroll. Świat (nie tylko biologiczny) wraz z rozpędzoną rzeczywistością weryfikuje i deprecjonuje bowiem wszelką statyczność, a napotkaną bierność zamienia w regres; innymi słowy: zdają się wymierać te gatunki/grupy/zawody, które są mniej plastyczne od rywali/konkurencji/otaczającego je świata. Zmiany są zatem formą utrzymania się na powierzchni, a poprzez zignorowanie ich potrzeby istnienia można stracić wiele jako instytucja. Królestwo przyrody, jak mnie mam, posiada zatem wiele synonimicznych cech względem współczesnego świata nienaukowego, w którym osadzone jest m.in. bibliotekarstwo.

Zmiany nie zawsze zwiastują jednak klęski i nieszczęścia, a konieczność ich zachodzenia nie przesądza o ich nietrafności. Faktem jest, że **komputery zrewolucjonizowały biblioteki. Nie zmieniły jednak ich głównych funkcji. Bibliotekarz nadal zbiera gromadzi, przechowuje, opracowuje, udostępnia.** Te działania nie zmieniły się od stuleci, lecz jedynie ewoluowały centralizując cele instytucji do rozwoju i przetrwania w świecie ciągłych przemian. Bowiem „każdy organizm, aby przetrwać w otoczeniu ewoluuje, robi to także organizm biblioteczny”.

Zaryzykuję nawet tezę, że bibliotekarstwo tak długo będzie niezmiennie w swoim działaniu, jak długo istnieć będą książki i czasopisma papierowe. Gdyby jednak ich zabrakło, gromadzenie i przechowywanie – w tradycyjnym ujęciu – nie miałyby sensu. Biblioteka nie potrzebowałaby magazynu, lecz chmury, a pojemne serwery miałyby więcej sensu niż czytelnice. Tradycyjne funkcje biblioteczne w nowym cyfrowym świecie przestałyby być zasadne. To jednak skrajna perspektywa, która stanowi pewną abstrakcję w zestawieniu ze zjawiskami już istniejącymi. Biblioteka hybrydowa zdaje się być zatem dobrym zrównoważeniem tych dwóch wizji. Szczególnie w Polsce, której daleko do kompletnej i całkowitej hybrydyzacji bibliotek, a co dopiero do całkowitej dominacji elektronicznych źródeł nad tradycyjnymi.

**Dzisiaj biblioteki bohatercko zmieniają swój profil, odzwierciedlając zmiany zachodzące w społeczeństwie. Muszą one stanowić odpowiedź na rozwój informacyjnej rzeczywistości, wykształcając, inny od tradycyjnego, model edukacji**

### **„Zmiany w bibliotece” w trzech aktach**

Trudno klarownie wyłożyć temat tak szeroki, jak współczesne zmiany w bibliotekarstwie. Tym bardziej, gdy jego realizacja miała przebiegać w granicach obserwacji, subiektywnej refleksji z brakiem monopolu na prawdę. Daleki jestem od siania apokaliptycznych wizji „bibliocaustu”. Interesuje mnie raczej odpowiedź na pytanie: co tracimy, a co zyskujemy wraz ze zmianami? A te, unikając profetyzmu oraz przesadnych uproszczeń, zachodzą w naszych instytucjach na trzech polach: a) przestrzeni i misji, b) książki (głównie jej aspektu formalnego), c) architektury.

#### **Przestrzeń i misja**

**1** Czy bibliotekę pozbawioną książek nadal możemy nazwać biblioteką?

Nowoczesne biblioteki to już nie tylko instytucje, w których wypożycza się książki, to miejsca, które muszą spełniać zarówno oczekiwania czytelnicze, jak i informacyjne, edukacyjne, kulturalne oraz społeczne.

Rzeczywistość wynegocjowała dzisiaj zmiany w zakresie myślenia o bibliotece oraz jej prioryte-

tów w podejściu do czytelnika. Instytucje głównie o zasięgu lokalnym, zaczynają funkcjonować jako „miejska przestrzeń medialna”, która musi być atrakcyjna, nowoczesna i elastyczna. Nierzadko bowiem, oprócz wypożyczalni książek, czytelnicy i mediateki jest miejscem, gdzie znajdują się: teatr dla dzieci, salki wykładowe, pokoje do pracy grupowej, w których odbywają się spotkania grup hobbystycznych, kółek zainteresowań i stowarzyszeń. Proporcje uległy zmianie, gdyż spora część usług oferowanych przez biblioteki dotyczy spraw niezwiązanych z książkami. To kurs obrany w kierunku centrum kultury, quasi-świątlicy. Biblioteki otworzyły się na film, telewizję, teatr, sztuki plastyczne, wystawy i galerie; nastąpiło zbliżenie się do muzeów i sal koncertowych, do wszystkich rodzajów mass mediów, do problemów kultury zdrowia (rozwinęła się terapia biblioteczna, logopedyczna), zagadnień etycznych, filozoficznych i teologicznych oraz dziesiątków innych kulturowych dziedzin współczesności. Tego jednak wymaga rzeczywistość. Dyktuje ona również trendy, którym biblioteki współczesne/przyszłości muszą sprostać. Doradza, w jaki sposób powinniśmy dostosować usługi do zagrożeń i szans współczesnej cywilizacji. Oto przykładowe, modne kręgi tematyczne, które przyłączyły się do instytucji biblioteki: drony (szanse i zagrożenia), roboty, cloudcomputing, rozszerzona rzeczywistość, e-learning, inwigilacja w internecie oraz, co ciekawe, unplugged (odłączenie), czyli biblioteka jako azyl wolny od wszelkiej sieci, techniki.

Prawdziwy niepokój wzbudzają jednak biblioteki jednowymiarowe, całkowicie ukierunkowane na rozwój cyfrowy. W takich placówkach nastąpiła zmiana w zakresie priorytetów, gdyż ich przestrzenie mają być pełne ludzi, a nie książek – bez możliwości kompromisu. Stawia się na samodzielność czytelnika, jego mobilność. Dla przykładu: San Antonio, Teksas oraz Polska, Wrocław. To instytucje, które swoimi praktykami naciągają niejako definicję swojego przeznaczenia. W ich zasobach bowiem nie znajdziemy żadnego papierowego wydania książki czy czasopisma, a wszelki dialog z tradycją zostaje zerwany. To jednak kolejne pokłosie zmian, które bibliotekarstwo musi zasymilować.

#### **Książki**

**2** Tradycyjna książka przestała nam wystarczać?

Umberto Eco twierdził, że książka w swej formie jest idealna, że podobnie jak formy drzwi, łyżki, młotka czy koła nie jesteśmy w stanie udoskonalić. Granicy doskonałości przekroczyć się nie da. To



były skończone, które nie wymagają zmian. Z doświadczenia jednak wiemy, że ta teza nie zawsze pokrywa się z prawdą.

Dopełnię banałem. Zmiana formy książki nie zakończyła się wraz z powstaniem audiobooków, ebooków, książek zdigitalizowanych itd. Wciąż trwa, lecz jej zasadnicza część rozwija się gdzieś indziej. Tam, gdzie forma literatury zdaje się wyczerpywać. W rejonie liberatury. Ta bowiem to: (...) rodzaj literatury, w którym tekst i materialna forma książki tworzą organiczną całość, a wszelkie elementy, w tym również niewerbalne, mogą być nośnikami znaczenia. W utworze liberackim znacząca jest więc nie tylko warstwa słowna, ale także fizyczna przestrzeń i konstrukcja książki, jej kształt, format, układ typograficzny. Istotne mogą być wielkość, krój i kolor pisma, ale też niezadrukowana powierzchnia kartki, zintegrowany z tekstem rysunek czy fotografia, wreszcie rodzaj papieru lub innego materiału. Nie bez znaczenia są wszelkie wartości numeryczne: wymiary tomu czy liczba stron, słów, a nawet pojedynczych znaków. Czytelnik ma do czynienia z dziełem totalnym, które może przybrać dowolny wygląd (zgodnie z drugim znaczeniem łacińskiego słowa *liber*), co w praktyce oznacza niekiedy radykalne odejście od tradycyjnej budowy książki. Jest to zarazem dzieło w pełni autorskie, kontrolowane przez pisarza na każdym etapie powstawania.

Wyzwolona z wszelkich konwencji wydawniczych liberatura dopełnia twierdzenia o wyczerpującym się potencjale tradycyjnej książki. Nie popadajmy jednak w przesadę. Nie zwiastuje to jej zmierzchu. Upatrywałbym bardziej kolejnej pozytywnej odsłony rozwoju literatury w szerszym niż dotychczas spektrum. Zmiana formy to zmiana znaczeń, która stanowi kolejną część metamorfoz na polu współczesnego bibliotekarstwa.

#### Architektura

##### 3 Czy biblioteka musi posiadać ściany?

W 1941 r. powstało opowiadanie Luisa Borgesa *Biblioteka Babel*. To tekst znaczący, gdyż autor: (...) Opisał w nim wszechświat jako potężną bibliotekę składającą się z „nieokreślonej i być może nieskończonej liczby sześciobocznych” pokojów. Każdy z nich zawierał „dwadzieścia szaf, po pięć szaf na każdy bok”, które wypełniały „wszystkie boki prócz dwóch”, a każda szafa zawierała „trzydzieści dwie książki znormalizowanego formatu”, każda książka posiadała „czterysta dziesięć stron; każda strona czterdzieści wierszy, każdy wiersz około osiemdzie-

sięciu liter czarnego koloru”. W przypominającej wielki labirynt bibliotece znajdowały się wszystkie książki świata, te napisane i jeszcze nienapisane, utworzone z tych samych elementów: liter, spacji, przecinka, kropki. Na jej półkach nie było jednak dwóch identycznych woluminów.

Opis niebotycznej i gargantuicznej w rozmiarach biblioteki jest dalece abstrakcyjny, lecz zdający się wyprzedzać swoje czasy. Zracjonalizowała go bowiem korporacja Google wraz z oferowanymi przez nią usługami bibliotecznymi, m.in.: Google

**Prawdziwy niepokój wzbudzają jednak biblioteki jednowymiarowe, całkowicie ukierunkowane na rozwój cyfrowy**

Play, Google Books oraz projektami Google Print Library Project, Google Print Unvelis Collection. Ten ostatni, w celach początkowych zakładał zeskanowanie i udostępnienie w sieci zbiorów kilku największych bibliotek amerykańskich: Biblioteki Uniwersytetu Michigan, Harvardu, Stanford, Oxfordu oraz Biblioteki Publicznej w Nowym Jorku, czyli kilkadziesiąt milionów tomów. Zresztą, na temat książek Google'a, aplikacji skanujących Microsoftu czy witryn feedbooks, wikibooks, goodreads, ustawionych w opozycji do bibliotecznych księgozbiorów, można by podyskutować na osobnej konferencji („Internet jako współczesna superbiblioteka”) i napisać kilka aktualnych pozycji książkowych.

Wizja biblioteki, znana z literatury science fiction, zaczyna zatem dochodzić do głosu w roli elementu współczesności, segmentu coraz większej liczby bibliotek. **Ulega zatem zmianie architektura przestrzeni placówek, gdyż po części zdaje się dematerializować, zanikać w aspekcie fizycznym, a rozrastać w wirtualnym.**

Interesującym przykładem jest inicjatywa brooklyńskiego pisarza Jonathana Basile'a, który na cześć opowiadania Borgesa, stworzył internetową reprezentację Biblioteki Babel. Koncept tworzy „(...) 1 024 640 cyfrowych tomów wygenerowanych z przypadkowych kombinacji liter, cyfr i znaków, umieszczonych na regałach w wirtualnych sześciobocznych pokojach ponumerowanych każdą dwuliczbową kombinacją liter i cyfr (...). Do każdego pomieszczenia możemy wejść, wybrać daną pozycję z półki i przejrzeć jej wnętrze. Wprawdzie większą część zbioru stanowi czysty bełkot, jed-



nak rozmiar inicjatywy zasługuje na uznanie. Jak twierdzi autor: „(...) na regałach odnajdą się (...) wszystkie przydatne książki, w tym „dzieła utraczone w pożarze Biblioteki Aleksandryjskiej i wszystkie przysze arcydzieła”, które są jedynie „zagłuszone przez nieskończone strony bzdur”.

Lokalizowanie bibliotecznych regałów w sieci jest niewątpliwie szansą na dłuższy i bardziej efektywny żywot bibliotek. Dostrzegam jednak pewne zagrożenia. Nie stanowi problemu fakt, że większość czytelników preferować będzie książki online. Sytuacja może stać się poważna, gdy pozycje, których z różnych powodów nie znajdziemy w sieci, zwyczajnie zostaną pominięte, zapomniane. Daleki jednak jestem od tak radykalnej wizji. Zanik książki tradycyjnej, mam nadzieję, jest bowiem równie nieprawdopodobny jak zniknięcie internetu.

### Wnioskuje, że...

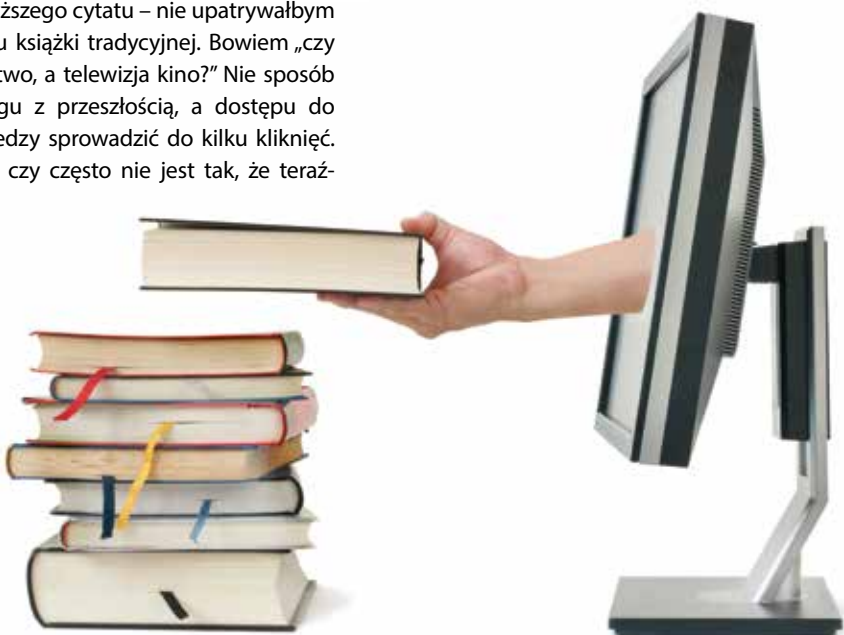
droga ku mobilności, którą aktualnie podążają biblioteki, jest drogą bez powrotu. W dobie m.in. cyfryzacji, globalizacji, zmian kulturowych, powinniśmy pomyśleć o redefinicji tradycyjnej biblioteki. Pamiętajmy, że w tym świecie trzeba biec ile sił, by w ogóle pozostać w miejscu. Istnieje zatem konieczność do ciągłych przeobrażeń. (...) wydaje się, że głównym kierunkiem, jaki należy przyjąć w planowanym organizowaniu nowoczesnego bibliotekarstwa, jest utrzymanie mediacyjnej roli bibliotek w komunikowaniu za pomocą zarówno tekstów drukowanych, jak i elektronicznych. Hybrydowa biblioteka się uzupełnia. Nie można zapominać, że u podstaw funkcjonowania książki elektronicznej leży klasyczna książka drukowana.

W myśl powyższego cytatu – nie upatrywałbym jednak zmirzchu książki tradycyjnej. Bowiem „czy film zabił malarstwo, a telewizja kino?” Nie sposób zaprzestać dialogu z przeszłością, a dostępu do współczesnej wiedzy sprowadzić do kilku kliknięć. Zastanówmy się, czy często nie jest tak, że teraz-

niejszość spełnia marzenia ludzi, którzy byli przed nami? Nierzadko przecież jesteśmy przekonani o posiadaniu produktu idealnego, który wyprze pozostałe (patrz dyskietki, płyty CD, pendrive’y). Po jakimś czasie ewolucji „idealne” zdaje się przedawniać, w przeciwieństwie do rozwiązań tradycyjnych, które są trwalsze. Za nimi przemawia ogromna część przeszłości, której nie sposób bagatelizować. Wiemy to i udowadniamy faktem, iż nigdy w historii cywilizacji nie było tylu księgarń, przestronnych, jasnych, zabiegających o klientów. Nie doprowadzimy przecież do sytuacji, w której, by zaprzepaścić całe dziedzictwo kultury audiowizualnej, wystarczyłoby odłączyć wtyczkę. Przestańmy bawić się w proroków i snuć apokaliptyczne domniemania o przetrwaniu. Szacujmy zyski i straty, bądźmy w gotowości do asymilacji. Jestem przekonany, że **postęp technologiczny paradoksalnie przyczyni się do wzmocnienia prestiżu tradycyjnej książki**. Nawet jeśli miałoby się to odbyć na zasadzie Lemowskiej teorii: kreacja poprzez uprzednią destrukcję.

Mam świadomość, że przedstawiona problematyka nie wyczerpuje całej jej złożoności. Jest to bowiem temat zbyt ważny i szeroki, jak na jeden tekst. Wierzę jednak, że tworząc przestrzeń hybrydową (lub całkowicie zcyfryzowaną) zarówno w oferowanych usługach, jak i posiadanych kompetencjach mamy szansę kreować biblioteki na miarę naszych czasów oraz tworzyć nowy rodzaj wspólnoty czytelniczej, jak i jej spójność z bibliotekami. Taką właśnie instytucję pragnę określać mianem *humansize* – biblioteka na miarę człowieka.

Łukasz Boeske



# „Oświata na Śląsku Opolskim”



## Baza bibliograficzna tworzona w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu

W Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu od 2000 r. tworzona jest specjalistyczna bibliografia „Oświata na Śląsku Opolskim”, która aktualnie zawiera 8,5 tys. opisów bibliograficznych i należy do często wykorzystywanych przez czytelników baz danych.

Polska norma „Bibliotekarstwo i bibliografia. Rodzaje i części składowe bibliografii. Terminologia” (PN-89/N-01225) podaje dwa znaczenia słowa „bibliografia”:

1) uporządkowany zbiór opisów bibliograficznych dokumentów dobranych według określonych kryteriów, którego celem jest informowanie o istnieniu tych dokumentów, na ogół bez względu na miejsce ich przechowywania;

2) dziedzina wiedzy i działalności praktycznej, obejmująca swoim zakresem problemy opisywania dokumentów w celu ich identyfikacji oraz zasady tworzenia i użytkowania bibliografii.

W książce *Bibliografia: metodyka i organizacja* zaproponowano również inne wyjaśnienie tego terminu:

„1) jedna z dyscyplin wchodzących w skład szeroko pojętej nauki o książce (bibliologii); ta jej

część, która bada i opisuje książki (wszelkie dokumenty), aby tworzyć ich spisy na użytek nauki i życia praktycznego; stanowi zarazem teoretyczną podstawę badań i czynności bibliograficznych;

2) metodyka sporządzania opracowań bibliograficznych – spisów, przeglądów i monografii, obejmująca wytyczne ogólne i szczegółowe przepisy, dotyczące podstawowych działań bibliograficznych;

3) uporządkowany spis dokumentów, dobranych według określonych kryteriów, mający zadania informacyjne;

4) działalność bibliograficzna, polegająca na procesach sporządzania różnego rodzaju opracowań bibliograficznych, organizacji i koordynacji ich wytwarzania”.

Merytoryczne doświadczenia pracowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu pozwoliły na wypracowanie schematu bazy „Oświata na Śląsku Opolskim”, porządkującego materiały bibliograficzne, metodykę pracy, zasady selekcji. Do wprowadzania opisów, głównie z czasopism, należało opracować klasyfikację regionalną. Stworzono symbole cyfrowe dodając do nich nazwy działów. Symbole muszą być zgodne z przygotowaną uprzednio kartoteką wzorcową. Oznaczenia cyfrowe powstały przez przyporządkowanie konkretnym działom bibliografii liczby dwucyfrowej: w dalszej kolejności, w miarę zawężania się tematu, przez dodawanie po kropce kolejnych cyfr, tworząc w ten sposób schemat klasyfikacji działów głównych i poddziałów (np. 13. Nauczyciele; 13.1 Nauczyciele. Biografie (sylwetki, wspomnienia, pamiętniki, życiorysy); 13.2 Nauczyciele. Publikacje nauczycieli; 13.3 Nauczyciele. Kształcenie i doskonalenie nauczycieli). Każdy opis bibliograficzny dokumentu wpisuje się do jednego z 14 działów głównych.

Bibliografia „Oświata na Śląsku Opolskim” rejestruje piśmiennictwo związane tematycznie z województwem opolskim. Obejmuje ona wydawnictwa zwarte oraz artykuły zamieszczane w czasopismach nieobjętych bibliografią narodową ani regionalną, artykuły z dzienników lokalnych, gazet miejskich i samorządowych, z czasopism i wydawnictw ciągłych o zasięgu regionalnym (np.: „Nowa Trybuna Opolska”, „Gazeta Brzeska”, „Kalendarz Głubczycki”, „Kluczborski Kurier Samorządowy”, „Modelowe Nauczanie”, „Nowy Biuletyn Szkolny”, „Nowiny Nyskie”, „Gazeta Ziemi Namysłowskiej”) i ogólnokrajowym (np.: „Edukacja Medialna”, „Guliwer”, „Języki Obce w Szkole”, „Lider”, „Nowa

Szkoła”, „Polonistyka”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Przyroda i Człowiek”, „Szkoła Specjalna”, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, „Wychowanie w Przedszkolu”, „Życie Szkoły”).

Opisy artykułów sporządzane są zgodnie z obowiązującymi normami. Przy opracowaniu rzeczowym artykułów z prasy lokalnej, czasopism i wydawnictw ciągłych korzysta się z systemu słów kluczowych, charakteryzujących zawartość

### **Zasadniczą przyczyną podjęcia prac bibliograficznych było rosnące zapotrzebowanie użytkowników na informacje dotyczące oświaty na Opolszczyźnie**

treściową opisywanego dokumentu. Opisy sporządzane są z autopsji, towarzyszy im selekcja według wcześniej przyjętej koncepcji merytorycznej. Opisy bibliograficzne zawierają krótkie adnotacje, charakteryzujące tematykę opisywanego tekstu. Zasięgiem bibliografia obejmuje województwo opolskie. Zakres bibliografii jest zawężony w stosunku do całości problematyki oświatowej i szkolnej – pominięte jest szkolnictwo wyższe.

Zasadniczą przyczyną podjęcia prac bibliograficznych było rosnące zapotrzebowanie użytkowników na informacje dotyczące oświaty na Opolszczyźnie. Byli i są nimi m.in. pracownicy naukowcy Uniwersytetu Opolskiego, częściej jednak studenci studiów pedagogicznych, którzy przygotowują referaty, a niejednokrotnie także prace magisterskie poświęcone historii oświaty, opracowując np. monografie szkół i innych instytucji oświatowych. Poszukują oni także informacji dotyczących różnych form działalności oświatowej i wychowawczej w województwie opolskim oraz aktywności twórczej nauczycieli – zarówno artystycznej, jak proponowanych przez nich rozwiązań metodycznych (scenariusze lekcyjne czy programy autorskie). Jest też grupa użytkowników poszukujących informacji niemożliwych do zdobycia w bibliografiach ogólnopolskich, a nawet w regionalnych. Wśród korzystających z bibliografii są także nauczyciele. Sięgając do naszej bibliografii poszukują materiałów na temat własnej szkoły i jej wizerunku, odnajdują informacje o autorskich programach nauczania opracowanych w województwie. Poszukują również danych o twórczości nauczycieli.



Bibliografia rejestruje piśmiennictwo dotyczące historii i organizacji szkolnictwa (publicznego i niepublicznego), materiały na temat polityki oświatowej na Śląsku Opolskim i to zarówno współczesnej, jak i sprzed roku 1945. Zawiera też materiały związane z problematyką placówek oświatowo-wychowawczych (domów dziecka, świetlic psychologiczno-terapeutycznych, stowarzyszeń, poradni psychologiczno-pedagogicznych, Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego

**W 2011 r. wydany został pierwszy tom bibliografii „Oświata na Śląsku Opolskim”, liczący 1664 opisy bibliograficzne. W 2016 r. opracowany został i przygotowany do druku kolejny tom wydawnictwa, obejmujący lata 2000-2004**

w Opolu, Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Informatycznego i Politechnicznego w Opolu, Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Opolu, Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Opolu), a także informacje dotyczące Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu i jej filii. Bibliografia uwzględni także niezwykle istotne na Śląsku Opolskim problemy szkolnictwa mniejszości narodowych, przede wszystkim mniejszości niemieckiej. Bibliografowane są materiały dotyczące oświaty dorosłych, form i metod nauczania, zajęć pozalekcyjnych (organizacji młodzieżowych kół zainteresowań, teatru szkolnego, prasy szkol-

nej, świetlic szkolnych). Rejestrowane jest także piśmiennictwo dotyczące organizacji życia szkolnego (w tym olimpiad i konkursów szkolnych), muzeów i bibliotek szkolnych. W bibliografii znaleźć można również opracowania dotyczące zagadnień regionalizmu zarówno w aspekcie historycznym, jak i współczesnym, informacje, które przydatne mogą być przy przygotowywaniu programów edukacji regionalnej na Śląsku Opolskim, a także wiadomości o już wdrożonych w opolskich szkołach rozwiązaniach dydaktycznych.

Dokumentowane są też informacje na temat nauczycieli. Chodzi o dane dotyczące konkretnych postaci (biografie i dorobek dydaktyczny, artystyczny czy naukowy), a także sprawy ogólniejsze – kształcenie i doskonalenie nauczycieli. Podobnie wyszukiwane i gromadzone są informacje bibliograficzne związane z uczniami, ich indywidualne osiągnięcia w olimpiadach przedmiotowych i konkursach. Pomijane są natomiast informacje o przebiegu imprez okolicznościowych.

W 2011 r. wydany został pierwszy tom bibliografii „Oświata na Śląsku Opolskim”, liczący 1664 opisy bibliograficzne. W 2016 r. opracowany został i przygotowany do druku kolejny tom wydawnictwa, obejmujący lata 2000-2004. Publikację przygotowały Iwona Kowalska i Anna Zaćlona. Zakres, układ i metoda bibliografii pozostały niezmienione w stosunku do pierwszego tomu. W latach 2018-2019 podjęte zostaną prace nad przygotowaniem trzeciego tomu bibliografii za okres 2011-2015.

Podsumowując należy zaznaczyć, iż działalność bibliograficzna prowadzona przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Opolu jest bardzo rozległa i zróżnicowana. Mamy nadzieję, że nasz przyczynek dokumentujący problemy oświaty w regionie opolskim będzie przydatny szerokim kręgom nauczycieli oraz badaczom dziejów szkolnictwa, a także będzie służył upowszechnianiu wiedzy o regionie. Bibliografia „Oświata na Śląsku Opolskim” wpisuje się bowiem w „... troskę o zachowanie w «małej ojczyźnie» wartości i tradycji, dopełnienie wartości dzisiejszych i stwarzanie jej wartościowej przyszłości. Budzenie postaw szacunku dla dziedzictwa kultury lokalnej jako jednego z wielu pełnoprawnych elementów wielkiego uniwersum kultury człowieka...”.

**Iwona Kowalska, Anna Zaćlona**  
**Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu**





# Instruktor i siła zespołu

## - osobiste doświadczenia

W Polsce jest ponad 300 powiatów. W strukturach wielu z nich funkcjonują biblioteki powiatowe, w których zatrudnieni są instruktorzy do spraw bibliotek w powiecie, a więc bibliotek miejskich i gminnych wraz z ich filiami. Kim są instruktorzy, jaka jest ich rola, jakie mają zadania i w jaki sposób mogą przyczynić się do rozwoju czytelnictwa?

Od 8 lat wykonuję zawód bibliotekarza-instruktora w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim, która pełni funkcje biblioteki powiatowej. W skład powiatu mińskiego wchodzi 13 gmin a w każdej z nich, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z *Ustawy o bibliotekach*, funkcjonuje biblioteka publiczna. Jako instruktor mam bezpośrednią styczność z dyrektorami, pracownikami, a także czytelnikami poszczególnych placówek i wiem jak ważne dla mieszkańców gmin są biblioteki publiczne, które oprócz swej podstawowej funkcji polegającej na gromadzeniu, opracowaniu i udostępnianiu zbiorów, realizują szereg innych zadań kulturowych. Często są to jedyne instytucje kultury, które organizują również dożynki, festyny, koncerty i wiele innych wydarzeń społecznego regionu. Realizując swoje obowiązki wspieram też dyrektorów przy ścisłej współpracy z wójtami i urzędnikami gmin, np. podczas rozbudowy, otrzymania dotacji, czy też przy likwidacji filii lub łączenia instytucji kultury, zmianie umów, stano-

wisk itp. Dwie biblioteki w powiecie mińskim znajdują się w strukturach Ośrodków Kultury, dlatego nasza współpraca dotyczy również dyrektorów tych placówek.

**Biblioteki w powiecie mińskim, zaraz po dzielnicach Warszawy, mają najwyższy wskaźnik czytelników na 100 mieszkańców w woj. mazowieckim – prawie 20% mieszkańców powiatu to czytelnicy tych bibliotek. A pod względem wypożyczeń biblioteki w powiecie mińskim są na 9 miejscu wśród 38 powiatów.** Na wysokie statystyki biblioteczne składa się praca wszystkich bibliotek, ale szczególnie MBP w Mińsku Mazowieckim, która z każdym rokiem włącza się i organizuje coraz więcej wydarzeń kulturalno-literackich i w różnorodny sposób promuje czytelnictwo. Razem ze wszystkimi bibliotekami powiatu mińskiego budujemy silny region z dużym potencjałem wzrostu czytelnictwa.

W swojej pracy staram się służyć pomocą i wsparciem dyrektorom bibliotek gminnych, któ-



rzy ze względu na ograniczone możliwości budżetowe biblioteki nie zawsze mogą zorganizować specjalistyczną obsługę, np. informatyczną czy prawną. Wspieram bibliotekarzy na różnych płaszczyznach: w sprawach informatycznych, nowych technologiach, w programach bibliotecznych, w opracowaniu zbiorów, w zakupie nowości wydawniczych, w organizacji szkoleń, w sprawozdaniach, projektach, ale też w sprawach marketingowych. Pomagam zorganizować wydarzenia kulturalno-literackie, konkursy recytatorskie, spotkania z ciekawymi ludźmi, warsztaty pisarskie, zajęcia edukacyjne z dziećmi, z seniorami, imprezy cykliczne: Tydzień Bibliotek, Odjazdowy Bibliotekarz, Narodowe Czytanie, Ferie, Wakacje i inne. Moje kontakty z bibliotekarzami nie ograniczają się tylko do rozmów telefonicznych i e-maili. Bezpośredniego spotkania nie zastąpią też żadne serwisy społecznościowe ani blogi. Dlatego jeżdżę do bibliotek gminnych w każdej, potrzebnej sytuacji. Spotykamy się też w MBP w Mińsku Mazowieckim. Współpracuję z Działem Obsługi Sieci Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, dzięki czemu zawsze jestem na bieżąco w sprawach merytorycznych. Uczestniczę tam w spotkaniach dla instruktorów, szkoleniach oraz w przeglądach nowości wydawniczych.

### **Informatyzacja katalogów**

Jednym z wyzwań, jakie nadal stoją przed mniejszymi bibliotekami publicznymi jest informatyzacja katalogów online. Dotyczy ona zarówno zasobów bibliotecznych, jak i możliwości ich przeglądania przez czytelnika oraz dokonywania

rezerwacji drogą elektroniczną. Do tej pory kilkakrotnie uczestniczyłam we wdrażaniu informatycznych systemów bibliotecznych i pomagam w ich utrzymaniu. Współpracuję z twórcą programu bibliotecznego Mateusz – Mirosławem Domańskim oraz jego zespołem. Z moich obserwacji wynika, że informatyzacja katalogów, możliwość dokonywania zdalnych rezerwacji oraz automatyczne przypomnienia są zachętą do korzystania z bibliotek, zwłaszcza dla młodych ludzi zarówno pracujących, jak i uczących się. Natomiast starszym użytkownikom (z pomocą bibliotekarza) informatyzacja katalogu pomaga skrócić czas wyszukiwania i oczekiwania na konkretny tytuł. Skomputeryzowane czynności biblioteczne mają niewątpliwie wpływ na utrzymywanie, a nawet podnoszenie poziomu czytelnictwa.

### **Szkolenia**

Każdego roku, w miarę możliwości finansowych, organizuję szkolenia z zakresu prawa i administracji. Realizowane były m.in. takie tematy jak: kontrola zarządcza, instrukcja kancelaryjna, prawo autorskie i prawa pokrewne, ochrona danych osobowych. Uczestniczę w spotkaniach dotyczących analizowania zmian i błędów w opracowaniu zbiorów bibliotecznych, w wykładach z dziedziny literatury, np. z prof. Grzegorzem Leszczyńskim czy dr. Michałem Zającem. Zapraszam też wydawnictwa oraz osoby związane z branżą księgarską. Dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania z twórcą programu Mateusz oraz jego zespołem. W tym roku, w związku z szybkimi zmianami w formacie MARC 21 rekordu bibliograficznego oraz w języku informacyjno-wyszukiwawczym, zdecydowa-





liśmy się na wspólny wyjazd i liczne uczestnictwo w dniach otwartych Biblioteki Narodowej poświęconych deskryptom BN.

### Wycieczki międzybiblioteczne

Oprócz szkoleń merytorycznych organizuję wspólne spotkania wyjazdowe m.in. wycieczki międzybiblioteczne, które nie tylko podnoszą nasze kompetencje, ale też integrują środowisko. Rozpoczęłam od małych wyjazdów do swoich placówek bibliotecznych, które warto co jakiś czas powtarzać. Aktualnie jeździmy do okolicznych powiatów, które również chętnie nas odwiedzają. Nie zawsze trzeba mieć nowy budynek i modne aranżacje, aby zachęcić czytelnika do lektury. Każde miejsce związane z kulturą ma potencjał na zbudowanie przestrzeni bibliotecznej. Najważniejsze są twórcze pomysły i współpraca z użytkownikami.

### Wzajemna pomoc

Ważnym elementem mojej pracy jest wzajemna pomoc, która dodaje odwagi do działania i buduje pewność siebie. Im większe jest wsparcie środowiska, tym chętniej szukamy nowych wyzwań. Czerpiemy inspiracje od siebie nawzajem. Współpracujemy też z sąsiadującymi instytucjami, z którymi biblioteki często dzielą swoje lokale. Staramy się wspólnie angażować w organizację wydarzeń o charakterze powiatowym. Współorganizujemy też rajd rowerowy „Odjazdowy Bibliotekarz”, podczas którego odwiedzamy okoliczne biblioteki, prowadzimy rywalizacje sportowe, boccrossing oraz inne akcje związane z czytelnictwem.

Biorę też udział w pracach komisji konkursowych, nie tylko recytatorskich, ale też z zakresu innej tematyki.

Jako instruktor ds. bibliotek w powiecie jestem zatrudniona na  $\frac{3}{4}$  etatu. W ramach pozostałej części pełnię funkcję starszego bibliotekarza w MBP w Mińsku Mazowieckim i pomagam na każdym stanowisku merytorycznym. Dzięki tak urozmaiconej pracy, uczestniczę w wielu dyskusjach społecznych, poznaję różnorodne opinie oraz mocne i słabe strony wielu wydarzeń kulturalnych. Bierzę udział w ogólnopolskich konkursach, programach dotacyjnych, grantach czy konferencjach.

Ostatnie nasze osiągnięcia to:

- wyróżnienie w konkursie Mistrz Promocji Czytelnictwa dla MBP w Mińsku Mazowieckim;
- rozbudowa dwóch naszych bibliotek: GBP w Cegłowie i GBP w Mrozach, dzięki projektowi Instytutu Książki, Infrastruktura+;
- tytuł Najlepszej Biblioteki Publicznej w Polsce dla GBP w Kałuszynie w Rankingu Bibliotek Instytutu Książki i „Rzeczpospolitej”;
- udział 4 bibliotek w Programie Rozwoju Bibliotek (dwie z nich jako wiodące);
- powstanie 8 Lokalnych Centrów Kompetencji w naszych bibliotekach w ramach projektu „M@zowszanie” przeciw wykluczeniu informacyjnemu na terenie województw.

### Promocja i współpraca

Silny zespół bibliotekarzy daje większe możliwości. Podczas jednej z cyklicznych imprez biblioteki w Mińsku Mazowieckim „Czytanie na trawie”,

30 lipca 2017 r. prowadziliśmy stoisko **Mixer Regionalny**. Było to miejsce prezentacji 13 bibliotek naszego powiatu i ich filii (zbiory regionalne, ulotki, zakładki, gratisy i gadzety reklamowe). Osobiście prowadziłam konkurs historyczno-turystyczny w postaci koła fortuny, w którym zadaniem uczestników było podanie prawidłowej odpowiedzi na pytanie związane z wylosowaną gminą. Dzięki darmowym generatorom i serwisom edukacyjnym, jak np. [www.swiatnauuczyciela.pl](http://www.swiatnauuczyciela.pl), stworzyłam krzyżówki, wykreślanki i rebusy, które również urozmaiciły rodzinne spacerzy i idealnie wpasowały się w Piknik Czytelniczy.

Przy współpracy ze wszystkimi bibliotekami powiatu mińskiego oraz Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich organizujemy też Mińskie Spotkania Wydawców Publikacji Regionalnych „Nad Srebrną”. Tego dnia bibliotekarze i pasjonaci regionalizmu mają okazję do poznania lokalnego rynku wydawniczego, wymiany doświadczeń i uzupełnienia zbiorów. Dodatkową atrakcją Targów są konferencje i wystawy poświęcone historii regionu.

Oprócz studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie Warszawskim ukończyłam również Podyplomowe Studia Edytorskie, interesuje mnie praca z książkami nie tylko od strony literackiej, ale też wydawniczej, twórczej i artystycznej. Realizując swoje zainteresowania, urozmaicam działalność regionalną oraz promocyjno-wydawniczą, tworząc materiały promocyjne takie jak ulotki, zakładki czy plakaty. Jednak biblioteki nie zawsze mają na to wystarczające fundusze. Dlatego jako instruktor zdecydowałam się prowadzić bloga bibliotecznego – „Biblioteki w powiecie mińskim” ([www.bibliotekiwpowiecieminskim.blog.onet.pl](http://www.bibliotekiwpowiecieminskim.blog.onet.pl)), skierowanego do bibliotekarzy. Prowadzę również konto na portalu społecznościowym Facebook pod tą samą nazwą dla wszystkich osób zainteresowanych działalnością biblioteczną-kulturalną w naszym regionie. Jeden fanpage skupiający wydarzenia kulturalne z 13 bibliotek to wygodne rozwiązanie dla mieszkańców powiatu. Narzędzia te pozwalają mi na lepszą komunikację z bibliotekarzami oraz użytkownikami bibliotek. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom dzisiejszych czytelników zachęcam w ten sposób bibliotekarzy do korzystania z nowoczesnych technologii. Myślę, że warto być blisko ludzi, czyli wszędzie tam, gdzie mogą być nasi potencjalni użytkownicy.

## Koło SBP

Od marca 2017 r. zostałam wybrana na przewodniczącą Koła SBP działającego przy MBP w Mińsku Mazowieckim. Sprawując tę funkcję występuję w imieniu 47 członków naszego Koła, wręczam nagrody wieloletnim, zasłużonym bibliotekarzom. Zorganizowałam wycieczkę turystyczną do Płocka. Myślę, że każdy bibliotekarz identyfikujący się z zawodem powinien należeć do SBP, które umożliwia np. spotkanie się w maju w Dniu Bibliotekarza, w grudniu na spotkaniu opłatkowym, podczas dodatkowych szkoleń oraz innych ważnych wydarzeń. Każda grupa zawodowa potrzebuje wsparcia, wymiany doświadczeń, motywacji, inspiracji, nowych pomysłów, dlatego bibliotekarze powinni spotykać się we własnym środowisku, uczestniczyć w szkoleniach, warsztatach, konferencjach, webinarach. Powinniśmy poszerzać swoje kompetencje, być na bieżąco w różnych dziedzinach aby sprostać coraz wyższym oczekiwaniom naszych użytkowników. Osobiście uczestniczę w Forum Młodych Bibliotekarzy skąd wynoszę nie tylko nowe inspiracje, znajomości i kontakty, ale wracam wzbogacona wewnątrznie, wypełniona radością i satysfakcją z wykonywanego zawodu, odwagą do działania oraz energią na cały rok pracy. Polecam wszystkim zaangażowanie się w organizację tego wydarzenia, ponieważ zawsze możemy być młodzi duchem, a nie tylko ciałem.

W swojej pracy lubię różnorodność i ciągle bycie na bieżąco w zakresie wydarzeń kulturalnych, nowości wydawniczych, nowych technologii, ale też problemach i zainteresowaniach społecznych, ponieważ bibliotekarz jest osobą zaufania publicznego i zdarza się, że jesteśmy powiernikami naszych czytelników.

Bibliotekarz jest zawodem społecznym, a ja lubię pomagać innym, wykorzystywać swoje umiejętności i poszerzać własne kompetencje. Każdy już chyba wie, że rolą współczesnego bibliotekarza jest nie tylko zaspokajanie potrzeb czytelniczych i informacyjnych (to oczywiście najważniejsze), ale kształtowanie kultury społeczeństwa lokalnego, zwłaszcza w gminach, gdzie biblioteka jest jedyną instytucją kultury. Zachęcam więc bibliotekarzy do podejmowania różnorodnych działań w swojej pracy, wzajemnej pomocy i wspólnych spotkań.

**Karolina Wieczorek**  
Miejska Biblioteka Publiczna  
w Mińsku Mazowieckim



100-lecie

STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
1917-2017

# JAN WOŁOSZ

przewodniczący Zarządu Głównego  
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
w latach 2001-2005



PROBLEMY - DOSWADCZENIA - OPINIE



Urodził się 5 marca 1937 r. w Majdanie Królewskim k. Tarnobrzega. W 1960 r. ukończył studia bibliotekoznawcze w Warszawie, po czym związał się z Biblioteką Narodową. Najpierw kilkanaście lat pracował w Instytucie Książki i Czytelnictwa, gdzie

zajmował się badaniami terenowymi oraz kontaktami z bibliotekami. W 1976 r. został sekretarzem naukowym BN, co równało się funkcji zastępcy dyrektora, odpowiedzialnego za kontakty z bibliotekami w kraju i za granicą. Pracę etatową w Bibliotece Narodowej zakończył w 2005 r. Członkiem SBP został w 1965 r., od 1990 r. był redaktorem naczelnym miesięcznika „Bibliotekarz” (do 2012 r.) Został członkiem honorowym SBP.

Autor publikacji książkowych:

- ➔ *Meandry polskiego bibliotekarstwa 1991-2011.* Warszawa: Wydaw. SBP, 2011, <Nauka-Dydaktyka-Praktyka> [publikacja jest zbiorem felietonów pisanych do miesięcznika „Bibliotekarz”];
  - ➔ *Jaka biblioteka publiczna?* Warszawa: Wydaw. SBP, 2001.
- Napisał ponad 550 rozpraw, artykułów i recenzji książek. Jest redaktorem tomów zbiorowych będących materiałami pokonferencyjnymi:
- ➔ *Charakterystyka obsługi bibliotecznej gromady.* (wraz z Jerzym Majem) BN 1966,
  - ➔ *Organizacja biblioteki i kierowanie jej działalnością.* POKKB 1974,
  - ➔ *Problemy centralizacji w bibliotekarstwie ZSSR.* Warszawa: BN, IKiCz, 1976 [red. nauk. i przedmowa],

- *Organizacja biblioteki i kierowanie jej działalnością.* Warszawa: Wydaw. SBP, CUKB, 1981,
- *Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych.* Warszawa: Wydaw. SBP, 2000,
- *Jak automatyzujemy publiczne biblioteki?* Warszawa: Wydaw. SBP, 2001,
- *Standardy biblioteczne; wzorce i doświadczenia Unii Europejskiej.* Warszawa: Wydaw. SBP, 2003,
- *Sieć bibliotek publicznych wobec potrzeb społeczeństwa informacyjnego.* Warszawa: Wydaw. SBP, 2006.

W 2005 r. nakładem Wydawnictwa SBP ukazała się książka jubileuszowa dedykowana Janowi Wołoszowi z okazji 45-lecia pracy zawodowej i społecznej *Wokół bibliotek i bibliotekarstwa*. Swoje artykuły umieściło w książce 20 autorów, bliskich zawodowo Jubilatowi. Z powyższego wycisnienia widać, że Jan Wołosz jest równocześnie autorem i redaktorem publikacji tematycznych. Szczególnie bliskie jemu tematy to biblioteki publiczne, traktowane jako ważne narzędzie edukacji społecznej i dlatego wymagające specjalnej troski ze strony samych bibliotekarzy, ale przede wszystkim ze strony władz państwowych i lokalnych. Jego teksty zamieszczane były nie tylko w czasopiśmie zawodowych, ale również w pismach ogólnopolskich takich jak:

„Polityka”, „Tygodnik Kulturalny”, „Regiony”, „Kultura i Życie”, „Kurier Polski” czy „Zwierciadło”. Niektóre z tych tytułów już nie istnieją. W archiwum BN Jan Wołosz zostawił po sobie wiele autorskich opracowań niepublikowanych, takich jak raporty, projekty, sprawozdania, związane z działalnością tej instytucji i w ogólności krajowego i zagranicznego bibliotekarstwa.

Jan Wołosz nadal zainteresowany jest problemami bibliotekarstwa polskiego, stanem obecnym i jego przyszłością, statusem bibliotekarza i jego społeczną wartością. Duża wiedza pozwala na korzystanie z doświadczeń bibliotekarzy zagranicznych, gdzie państwo doceniając rolę publikacji drukowanych jest świadomym mecenasem i opiekunem książki i bibliotek.

### Odznaczenia i wyróżnienia:

- Srebrny Krzyż Zasługi,
- Złoty Krzyż Zasługi,
- Zasłużony Działacz Kultury,
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- Srebrny Medal „Zasłużony dla Kultury Polskiej Gloria Artis”,
- Medal Towarzystwa Polonia.



**Bogdan Klukowski**



## Kanon naprzód!

25. Ogólnopolska Nagroda Literacka im. Kornela Makuszyńskiego

### Nominacje

*Pan Kardan i przygoda z vetustasem*, Justyna Bednarek, Wydaw. Bajka

*Ada Judytka i zaginiony tales*, Agnieszka Suchowerska, wyd. Literatura,

*A niech to gęś kopnie*, Marta Guśniowska, wyd. Tashka

*Szatan i spółka. Dalsze przygody szatana z siódmej klasy*, Konrad T. Lewandowski, wyd. Nasza Księgarnia

*Dom nie z tej ziemi*, Małgorzata Strękowska-Zaręba, wyd. Nasza Księgarnia

*Miłek, drużyna i piwnica, której nie ma*, Marta H. Milewska, wyd. Dreams,

*Dziura w gazecie*, Anita Głowińska, wyd. Adamada

*Tata ma dziewczynę*, Ida Pierelotkin, wyd. Akapit Press

*Łopianowe pole*, Katarzyna Ryrych, wyd. Adamada

*Lolek*, Adam Wajrak, wyd. Agora



Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI | 32-600 Oświęcim | ul. Nowego 28  
mbp-oswiecim.pl | email: mbp@mbp-oswiecim.pl | tel. 33 847 98 00

## Nominacje do 25. Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego

Szanowni Państwo,

z ogromną radością przedstawić możemy listę książek nominowanych do 25. Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego. Spośród 104 nadesłanych do tegorocznej edycji tytułów jury wybrało 10 najlepszych. Serdecznie im gratulujemy! Zwycięzców poznamy jesienią.

- *Pan Kardan i przygoda z vetustasem*, Justyna Bednarek, Wydaw. Bajka
- *Dziura w gazecie*, Anita Głowińska, Wydaw. Adamada
- *A niech to gęś kopnie*, Marta Guśniowska, Wydaw. Tashka
- *Szatan i spółka. Dalsze przygody szatana z siódmej klasy*, Konrad T. Lewandowski, Wydaw. Nasza Księgarnia
- *Miłek, drużyna i piwnica, której nie ma*, Marta H. Milewska, Wydaw. Dreams,
- *Tata ma dziewczynę*, Ida Pierelotkin, Wydaw. Akapit Press
- *Łopianowe pole*, Katarzyna Ryrych, Wydaw. Adamada
- *Dom nie z tej ziemi*, Małgorzata Strękowska-Zaręba, Wydaw. Nasza Księgarnia
- *Ada Judytka i zaginiony tales*, Agnieszka Suchowerska, Wydaw. Literatura,
- *Lolek*, Adam Wajrak, Wydaw. Agora.



KSIAZKA

*wydawane przez Bibliotekę Pedagogiczną  
w Skawinie*

Topografia mediów społecznościowych niewątpliwie determinuje odbiór przekazywanych za ich pośrednictwem treści. Kiedy na stronie jednej z facebookowych grup dyskusyjnych, poświęconych sprawom bibliotek przeczytałem, że książka znajdzie się w każdej bibliotece szkolnej od razu wiedziałem, że autorka wpisu udostępniła informację, pierwotnie zamieszczoną w serwisie lokalnej instytucji, a intencją przekazu była wiadomość o zaopatrzeniu w reklamowany tytuł bibliotek szkolnych jednej gminy. I chociaż informacyjny lapsus w pierwszym momencie wywołał u mnie szyderczy uśmiech, później stało się jasne, że jest on odzwierciedleniem stanu pożądanego przeze mnie i z pewnością wielu jeszcze innych czytelników, w których ręce trafia ta niepozorna, swoiście reklamowana książka.

Mam nieposkromioną awersję do wszelkich zinstytucjonalizowanych form arteterapii, więc do

biblioterapii również. Nie dlatego, że nie wierzę we wpływ sztuki na odbiorców, w tym na ich psychikę, ale dlatego, że reaguję alergicznie na wszystkie przejawy dorabiania podstaw teoretycznych do rzeczy, które od zawsze niemal dobrze funkcjonowały bez pogłębionej refleksji quasi-naukowej. Nie mam też przekonania, że taka nadbudowa służy optymalizacji jakiegokolwiek działania praktycznego, a na potwierdzenie słuszności tego sceptycyzmu mogę wyliczyć setki bibliologicznych tekstów o tematyce bibliotekarskiej, które nie wniosły i nie wniosą niczego do bibliotekarskiej praktyki, może oprócz kilkunastu bibliotekoznawców z tytułami naukowymi, których od bibliotek trzeba trzymać w bezpiecznej odległości równej długości równika. Ale jeśli by to, co trzymam w ręce, wyciągnąć z duszącego dymu fabryki profesorów, to w sposób niemal obiektywny można powiedzieć, że mamy

## Bajka relaksacyjna

o Lulu, która lubi spać w słońcu

**P**ierwsze popadła mi Lulu w sen z marą w snu- go przedłużać bardzo smutny. Tego dnia pokład się ze swoim najpięknym przyjaciółcą. Mamma próbowała porwać opaka, ale Lulu ciągle był bardzo zmęczony.

To dzień na obchodach obywateli zobaczył małego jelska, który widać przeszedł na nie dziećmi. Lulu niecierpował się najpierw, ale kiedy przeskoczył na nie dziecko, i nawet topił się, dołączył do niego. Tępnia, że po chwili zainteresował się, dołączył do niego. Kiedy przeskoczył na nie dziecko, i nawet topił się, dołączył do niego. Tępnia, że po chwili zainteresował się, dołączył do niego.

Wszystko pochodziło jak zwykle w jego świecie. Lulu wstał i poszedł w tym piknym, pachnącym, kolorowym świecie. Długo się nie myślał, tylko szedł. Kiedy głębia spokojnie od- głębi i było to bardzo wygodne. Lulu głębia spokojnie od- głębi i było to bardzo wygodne. Lulu głębia spokojnie od- głębi i było to bardzo wygodne.

Lulu zamknął oczy i poczuł na policzkach ciepło słońca. Kiedy delikatnie go ogarnęło. Na jego twarzy było coś, delikatny uśmiech. Kiedy przeskoczył przez całą ciętą moją od czubka głowy aż do uszy jego ciała zbierał ze sobą cały świat. Lulu, która była teraz dokoła i przesiadał się nagle o swojej przygodzie. Otworzył oczy i poczuł na włosach grząską wycieczkę się zbliżając. Otworzył oczy i poczuł na włosach grząską wycieczkę się zbliżając.

Nagle poczuł kłopoty i rozległ się po jego. Obok leżała jego karta, podzielił głębia i rozległ się po jego. Obok leżała jego karta, podzielił głębia i rozległ się po jego.

Wszystko pochodziło jak zwykle w jego świecie. Lulu wstał i poszedł w tym piknym, pachnącym, kolorowym świecie. Długo się nie myślał, tylko szedł. Kiedy głębia spokojnie od- głębi i było to bardzo wygodne. Lulu głębia spokojnie od- głębi i było to bardzo wygodne.



## Wróbelkowa telewizja

(dla dzieci, które nie chcą oglądać telewizji)

**W**szystym miasteczku niedaleko Krakowa żyła sobie pewna rodzina wróbelków: mama, Papi Wróbelka, tata Wróbel i dwoje ich dzieci: Patek i Cwirka. Rodzina Wróbelków mieszkała w parku na drzewie obok pięknego pałacyku. Wycieczki bardzo się lubili, ale rodzice mieli jedno duże zamieszanie: kiedy tylko wstali z rana, musieli iść do telewizora. Kiedy tylko wstali z rana, musieli iść do telewizora. Kiedy tylko wstali z rana, musieli iść do telewizora.

Rodzice namawiali małych, żeby wyszli pobawić się z kolegami w pięknym parku albo poszły wykazać się w polskim basenie, czy pograły w klocki z wielką grą, ale dzieci wolowały telewizji. Nawet w soboty i niedziele, kiedy rodzice mieli więcej czasu i chcieli spędzić go ze swoimi dziećmi, one nie chciały się z nimi bawić. Rodzicom było z tego powodu bardzo, bardzo przykro. Wyemyślali więc swoim pociechom przeróżne zabawy, ale nie miały one powodzenia. Aż do dnia, kiedy telewizor się popsuł. Dzieci wpadły w rozpacz. Płakały i krzyczały, by rodzice szybko



naprawili ich okochany sprzęt. Rodzice powiedzieli, że nie mają pieniędzy na naprawę, i zaproponowali, że całą rodzinę pogrzebą w jakimś gnieździe, który znajdował się w pobliżu pałacyku. Dzieci były jednak bardzo smutne i wyszły obrabiane do parku. Tam, na najbliższym drzewie, spotkały swoją mamę, która była bardzo smutna.

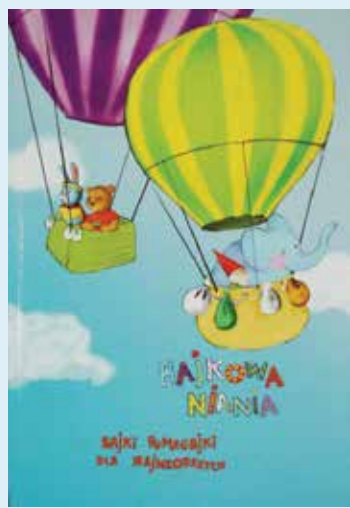
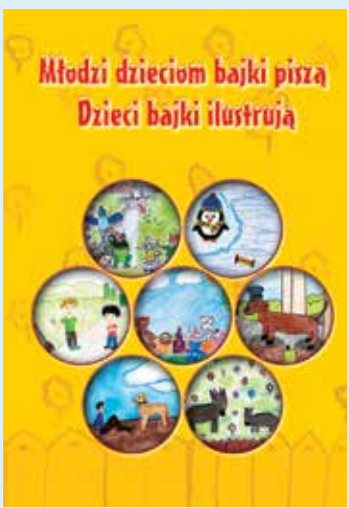
Sama narzuciła, że dzieci są smutne i że, i naprzęta, jak jest tego powodu. Wróbelki powiedzieli, że są smutni, ale nie chcą zmartwić i o tym, że rodzice nie chcą naprawić telewizora dlatego, że robią im na złość. Sama wyszła naprzeciwko rodzicom na spotkanie. Wróbelki nie straszyły jednak sowy i postanowiły, że nie wolą tak szybko do domu. Chwile siedziały na drzewie, aż zobaczyły bawiące się w parku inne ptaszki. Zaprosiły się z nimi

KSIĄŻKA

do czynienia z czystym przejawem bibliotekarskiego profesjonalizmu.

Od kilku lat Biblioteka Pedagogiczna w Skawinie wydaje książki zawierające ciekawie napisane, poruszające różne ważne dla dzieci tematy i proponujące ciekawe rozwiązania opowiadania. Z tego względu są to teksty, które mogą czytelników czegoś nauczyć lub w czymś pomóc. Jak ktoś chce nazywać to funkcją terapeutyczną, to bardzo proszę. To z pewnością nikomu nie zaszkodzi, a nawet – jeśli komuś pomoże poczuć się lepiej – to tylko będzie kolejny krok do przekonania mnie o skuteczności zorganizowanej biblioterapii. Dla

Najwcześniej nakładem Urzędu Miasta i Gminy Skawina, Wydawnictwa Promo i Biblioteki Pedagogicznej w Skawinie ukazała się *Bajkowa niania. Bajki pomagajki dla najmłodszych*. O wartości naddanej tej publikacji świadczy fakt, że została wydana w ramach akcji Skawiński Tydzień Profilaktyki pod hasłem „Bądź bliżej dziecka, uchronisz je od uzależnień”, stanowiącej element Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii. Mówiąc wprost – wydrukowano tę książkę za pieniądze z „korkowego”, czyli niedobro-



mnie przede wszystkim są to mądre, życiowe i dobrze napisane opowiadania, co świadczy bezpośrednio o tym, że wyszły spod piór mądrych ludzi. Takich, co to pacjentom wypluwającym płuca nie polecą dla rozrywki lektury *Czarodziejskiej góry*.

wolnej zrzutki sprzedawców alkoholu na potrzeby zmniejszenia liczby ich klientów. To naprawdę mądre wydane pieniądze – wszak można było je przeznaczyć na produkcję sugestywnych tabliczek z napisem „alkohol szkodzi zdrowiu”.

Redakcję tomu (i całej serii) wykonały Krystyna Drożdżewicz i Lidia Ippoldt, a wśród autorek tekstów znalazły się... dr Lidia Ippoldt i dr Urszula Lisowska-Kożuch. Obie panie są związane z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie i zaprawione w praktykowaniu biblioterapii, świetne dydaktyczki i osoby z okazałym dorobkiem naukowym, który – co rzadkie wśród kadry naukowo-dydaktycznej – nie stanowił przeszkody w snuciu opowieści o komputerowym królestwie Bobrusia czy o Tonim – jęczyczku, którego pokaleczyły brzydkie słowa. Z rzetelności tylko dodam, że korektę tekstu wykonali: Katarzyna Spólnik, Michał Grzeszczuk i dr Maciej Malinowski (także związany z UP), a moja obecność w tym doborowym składzie zapewne spowodowała, że niejeden dorosły czytelnik doceni walory poznawcze opowiadań, co nieskromnie zaznaczam poza recenzyjnym obowiązkiem.

Na dodatek te mądrze napisane, zgodnie z pragmatyką tworzenia bajek terapeutycznych, opowiadania zostały świetnie zilustrowane, co jest zasługą Magdaleny Szykarczuk. A zasługa ta wydaje się niebagatelną w zalewie miernej i fatalnie opracowanej graficznie literatury dla młodych czytelników.

Tomik wydany w 2011 r. okazał się początkiem serii, która – nie dość, że stanowi doskonały materiał do prowadzenia działalności pedagogicznej w bibliotekach (nie tylko szkolnych) – to sama jest elementem takich działań w Bibliotece Pedagogicznej w Skawinie. Pomiędzy drugim akapitem a aktualnym nie stałem się orędownikiem biblioterapii, ale jak zwykle jestem admiratorem zaplanowanych, przemyślanych, sensownych i konsekwentnych przedsięwzięć pedagogicznych w bibliotekach. Kreacja działań opartych na dążeniu do optymalizacji procesu lekturowego jest obecna w działaniach wielu bibliotek. Równoczesne z tymi działaniami przygotowanie narzędzi dydaktycznych to domena niewielu z nich. Bibliotece Pedagogicznej w Skawinie należą się za to słowa uznania, a jej Szefowej po prostu gratulacje. Wiem to, bo od lat na Krakowskich Targach Książki wspólnie zagospodarowujemy jedno ze stoisk i co roku widzę tłumy nauczycieli-bibliotekarzy i studentów, pytających o publikacje skawińskiej biblioteki z nadzieją, że je dostaną. No właśnie – omawiany tomik i następne, wydane w niewielkich nakładach, nie trafiły nigdy do obrotu księgarskiego, podobno z powodu źródła finansowania. To źle, bo dodruki rozeszłyby się jak świeże bułeczki. Na szczęście wszystkie teksty z omawianych publikacji



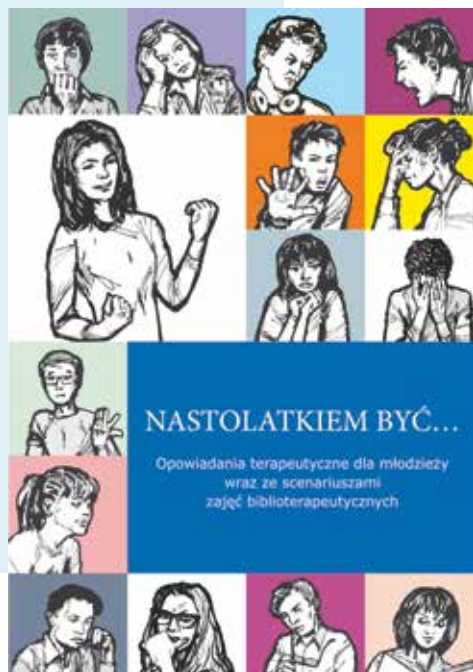
znajdują się na stronie Centrum Literatury Terapeutycznej, skąd można pobrać je w formacie pdf, za co dyrekcji biblioteki należą się kolejne pochwały – za pomysł i za hojność.

Kolejna publikacja skawińskiej serii to *Magiczne bajki na dziecięce smutki. Bajki pomagajki dla nieco starszych dzieci* (2012). Agnieszka Borowiecka, Lidia Ippoldt, Marta Jurek, Anna Monika Kowalik, Urszula Lisowska-Kożuch, Agnieszka Pospuła oraz ilustratorka – Magdalena Drożdżewicz stworzyły wyjątkowy, literacki świat, w którym czytelnik (słuchacz) znajdzie pomoc w problemach dość powszechnie trapiących młode pokolenie. Zatem nie tylko dowie się, że bohaterowie mogą mieć problemy z czytaniem, z dysleksją, trudności w nauce, że mogą ich zasmucać niepowodzenia w szkole, bywają uzależnieni od internetu, chorzy źle znoszą porażki, boją się wysokości, pochopnie oceniają innych i nie dbają o porządek w swoim otoczeniu – no więc są jak większość z nas – ale również pozna sposoby radzenia sobie z tymi kłopotami. Bo wszystkie opowiadania dobrze się kończą, a bohaterowie z opresji wychodzą obronną ręką. Z tego względu zbiór opowiadań firmowany m.in. przez skawińską bibliotekę jest książką optymistyczną. Także z tego względu, że słowo wstępne burmistrza Skawiny Adama Najdera adresowane jest nie do biblioterapeutów, nauczycieli czy bibliotekarzy, ale do rodziców, bo to właśnie oni w pierwszym rzędzie są predestynowani do tego, by z tej książki uczynić doskonałe narzędzie zabawy i nauki dla swoich pociech. A nauczyciele na osobno wydanej płycie CD znajdą scenariusze zajęć, powstałe na kanwie zebranych w tomie opowiadań.

Naturalną konsekwencją opracowania tych publikacji stało się ogłoszenie w 2013 r. kolejnego zbioru opowiadań, tym razem w formie audiobooka. *Bajkowe sposoby na dziecięce słabostki. Bajki pomagajki dla dzieci młodszych i starszych* dają



BRZEGI  
KSIĄŻKI



możliwość obcowania z tekstami bez pośrednictwa rodzica, którego wyręczają tu Jerzy Trela i Lidia Jazgar. Jest to kolejny sukces wydawców serii – pozyskanie wybitnych artystów dla prezentacji dobrze napisanych, ciekawych, ale przecież amatorskich tekstów jest wyczynem godnym odnotowania i pochwały. Co ciekawe – skawiński ośrodek pedagogiki bibliotecznej w zeszłym roku zafundował czytelnikom publikację, stanowiącą po części metodyczne uzupełnienie dla wcześniejszych zbiorów literackich. *Nastolatkiem być... Opowiadania terapeutyczne dla młodzieży wraz ze scenariuszami zajęć biblioterapeutycznych* to pomysłowy poradnik dla tych, którzy pracując z młodzieżą, sięgają po literaturę. „Intencją pomysłodawców oraz autorów niniejszego zbiorku było stworzenie poglądowych, praktycznych pomocy do wykorzystania przez rodziców, a nade wszystko nauczycieli, wychowawców, bibliotekarzy w rozwiązywaniu problemów nastolatków. Teksty zawarte w tomiku zostały napisane przez biblioterapeutów – nauczycieli – praktyków i wzbogacone przez scenariusze zajęć” – czytamy na stronie Centrum Literatury Terapeutycznej.

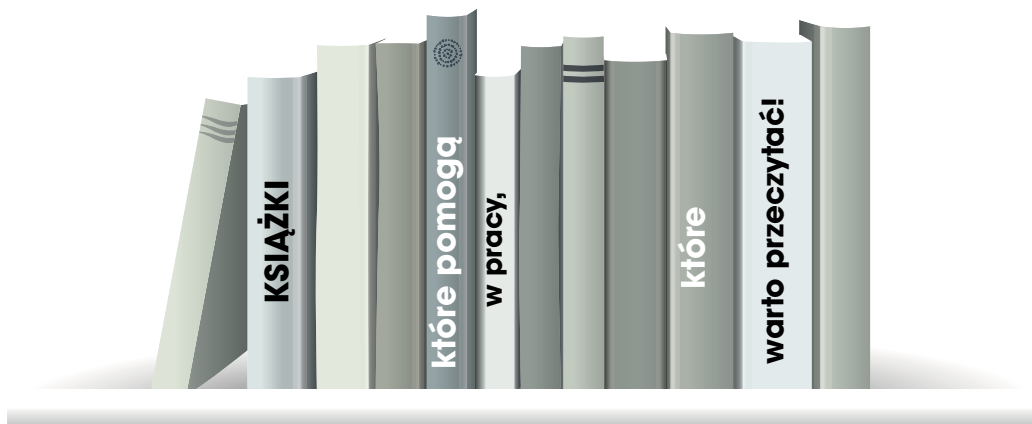
Ostatnim wspólnym dziełem Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie, Wydawnictwa Promo i Biblioteki Pedagogicznej w Skawinie jest publikacja *Młodzi dzieciom bajki piszą. Dzieci bajki ilustrują*. Jest to namacalny dowód, że aktywność biblioteki nie ogranicza się w zakresie działań pedagogicznych li tylko do opracowania publikacji, ale ogniskuje się przede wszystkim na pracy z czytelnikami. Pomieszczone w tomiku bajki (raczej, jak poprzed-

nio – opowiadania) napisali uczniowie gimnazjów i szkół średnich, którzy wzięli udział w trzech edycjach konkursu na tekst bajki terapeutycznej. I wyszło jak zawsze – doskonale! Czego nie jest w stanie przyćmić to, że literackie próby młodych ludzi idealne jeszcze nie są, ale są dobre, a także to, że znakiem naszych czasów jest fakt, iż bohaterowie pierwszego w tomie opowiadania – Maciek i Robert – wybierają się do lasu, by bawić się w... Żołnierzy Wyklętych. Ważne jest, że teksty stanowią efekt aktywności twórczej, zainicjowanej znowu celowymi i przemyślanymi działaniami Biblioteki i Centrum Wspierania Rodziny, w które udało się włączyć nastoletnich adeptów literatury i kilkuletnich ilustratorów. Po raz kolejny niski ukłon dla Twórców tych działań, a ode mnie osobiście Nagroda im. Sławomira Mrożka, mojego mistrza literackich form terapeutycznych, autora opowiadania *Współczucie...*

**Michał W. Grzeszczuk**

Recenzowane publikacje:

- *Bajkowe sposoby na dziecięce słabostki: bajki pomagajki dla dzieci młodszych i starszych*. Red. Krystyna Drożdżewicz, Lidia Ippoldt, Małgorzata Kopeć; czyta Lidia Jazgar, Jerzy Trela. - Cz. 1-2. - Skawina: Urząd Miasta i Gminy w Skawinie, 2013. - 2 płyty [CD] (125'52 min); 12 cm.
- Dominika Banaś i in.: *Nastolatkiem być... Opowiadania terapeutyczne dla młodzieży wraz ze scenariuszami zajęć biblioterapeutycznych*. Skawina: Urząd Miasta i Gminy w Skawinie; Centrum Wspierania Rodziny w Skawinie; Biblioteka Pedagogiczna w Skawinie; Wydaw. Promo, 2016, 63 s. ISBN 978-83-609-87-4.
- Agnieszka Borowiecka i in.: *Magiczne bajki na dziecięce smutki. Bajki pomagajki dla nieco starszych dzieci*. Skawina, Zakrzów: Urząd Miasta i Gminy w Skawinie; Wydawnictwo Promo, 2012, 94, [1] s. ISBN 978-83-60941-89-8.
- Lidia Ippoldt i in.: *Bajkowa niania. Bajki pomagajki dla najmłodszych*. Skawina, Zakrzów: Urząd Miasta i Gminy w Skawinie; Wydaw. Promo, Biblioteka Pedagogiczna w Skawinie, 2011, 67, [1] s. ISBN 978-83-60941-35-5.
- Robert Jeziorny i in.: *Młodzi dzieciom bajki piszą. Dzieci bajki ilustrują*. Skawina: Urząd Miasta i Gminy w Skawinie; Biblioteka Pedagogiczna w Skawinie; Wydaw. Promo, 2017, - 56 s. ISBN 978-83-65617-07-1.

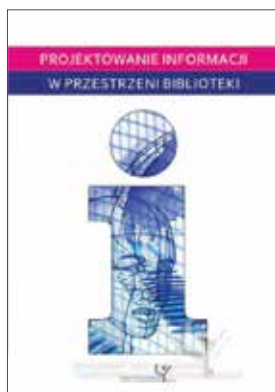


- **Bożena Karzewska: *Nietypowi użytkownicy bibliotek. Poradnik psychologiczny*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2018, 94 s. (Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza; 33), ISBN 978-83-65741-06-6.**



Publikacja ma charakter poradnikowy. Autorka założyła, że „Człowiek, który potrafi pomóc sobie, potrafi też udzielić pomocy innym” dlatego rozpoczyna rozważania rozdziałem *Asertywność a stereotyp bibliotekarza*. Kiedy będziemy bronić swoich praw w sytuacjach osobistych i społecznych, asertywnie przyjmować cudze zdanie na nasz temat, reagować na krytykę i atak, wyrażać pozytywne i negatywne uczucia, opinie i przekonania, radzić sobie z zakłopotaniem, poczuciem winy i krzywdy itp. będziemy mogli wspierać naszych użytkowników, również tych z dysfunkcjami. Poradnik ma nam pomóc w pracy z nietypowymi użytkownikami: dziećmi nerwicowymi i nadpobudliwymi, z zespołem ADHD, zahamowanymi psychoruchowo, nieśmiały, z zaburzeniami zachowania, z rodzin alkoholowych, nieprzystosowanymi społecznie, z dysleksją, dysgrafią i innymi „dys”. Wiedza psychologiczna jest niezbędna każdemu bibliotekarzowi. Niniejszy poradnik krótko i konkretnie przedstawia niezbędne informacje dla każdego bibliotekarza, a właściwie dla każdego, kto pracuje z dziećmi i młodzieżą.

- **Projektowanie informacji w przestrzeni biblioteki. Red. Barbara Kamińska-Czubała, Stanisław Skórka; współpraca Ewa Piotrowska. Kraków: Wydaw. Naukowe UP, 2017, 292 s., ISBN 978-83-8084-057-7.**



Współcześnie otoczeni jesteśmy informacją, a jedynie właściwie zaprojektowana ma szansę odbioru. W publikacji autorzy zastanawiają się nad problemami związanymi z projektowaniem informacji, czyli sztuką i nauką przygotowywania informacji w sposób ułatwiający ludziom skuteczne i wydajne jej wykorzystanie. Praca została podzielona na cztery części. W pierwszej – *Zagadnienia ogólne*, poruszono problemy ekologii informacji, strukturalizacji treści oraz usług informacyjnych i edukacyjnych dla rodziców w polskich bibliotekach dziecięcych. Część druga dotyczy *Dobrych Praktyk*, omówiono przykładowe wykorzystanie zasad projektowania informacji np. w plakacie, w biblioblogach na platformie Blogger, wystawach cyfrowych itp. W części trzeciej – *Projektowanie dla odbiorcy* znalazły się teksty omawiające problemy projektowania informacji z punktu widzenia użytkownika (czytelnika i bibliotekarza), a w części czwartej – *Udostępnianie informacji* opisujące przykłady działalności publikacyjnej bibliotek oraz aktywności na portalach społecznościowych. Problemy projektowania informacji są ważne w działalności bibliotek, dlatego warto zapoznać się z publikacją, która

pozwole szerzej spojrzeć na aspekty tworzenia informacji w różnych formach, z uwzględnieniem punktu widzenia użytkowników i zainspiruje do ciekawych rozwiązań, które będzie można zastosować w praktyce.

Dorota Grabowska

Nowy rekord odwiedzin 83 500 osób!



9

# WARSZAWSKIE TARGI KSIĄŻKI zakończone

Można powiedzieć, iż Warszawiacy lubią odwiedzać majowe Targi Książki, tradycyjnie już usytuowane na Stadionie Narodowym. Tegoroczne Targi odbyły się pod honorowym patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy w Roku 100-lecia Niepodległości Polski pod hasłem „Polska – 100 lat niepodległości”.

W dniach 17-20 maja br. z bogatej oferty targowej skorzystało 83 500 miłośników książek, znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Zwiedzającym udostępniono stoiska 802 wystawców z 32 krajów. Partnerem specjalnym była w tym roku Francja, która oferowała nie tylko francuskojęzyczne wydawnictwa, ale także liczne: spotkania autorskie, wystawy fotografii, pokazy filmów, bogaty program z uwzględnieniem komiksu. W ciągu 4 majowych, gorących dni hobbisci książek i czytania mogli rozkoszować się smakowaniem wiedzy, przeglądać i kupować książki, zbierać autografy i brać udział w różnorodnych i licznych atrakcjach programowych: spotkaniach autorskich, debatach, konferencjach, warsztatach, lekcjach literatury i historii, atrakcjach dla dzieci, wydarzeniach artystyczno-literackich, ogłoszeniach nagród literackich i bran-

żowych, konkursach i wystawach. To był prawdziwy programowy zawrót głowy. Każdy uczestnik targów mógł znaleźć coś dla siebie z 1500 propozycji. To dzięki twórcom książki: autorom, ilustratorom i tłumaczom (ok. tysiąca osób) możliwe było zaplanowanie tak zróżnicowanych i bogatych treściowo imprez. Dużym zainteresowaniem cieszyły się grupy tematyczne: kryminalna, fantastyczna, kultury górskiej, popkultury, Meet Point, zwłaszcza wśród młodych odbiorców.

Szczególnie starannie przygotowana była oferta edukacyjna dla 300 przedszkoli i szkół. Blisko 9 tys. przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i średnich miało możliwość kontaktu z pięknymi wydawnictwami adresowanymi do najmłodszych i młodzieży i uczestniczenia w warsztatach związanych z książką. Fakt ten z pewnością zaprezentuje w przyszłości w postaci lepszych statystyk czytelniczych i bliższych kontaktów z książką.

Targi to także interesujące spotkania branżowe: księgarzy, wydawców i bibliotekarzy. Tradycyjnie już do swojego stoiska zapraszało Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oferując swoje najnowsze wydawnictwa zawodowe z 20% rabatem. Maria Kulik, była prezes IBBY, w spotkaniu autorskim prezentowała książkę wydaną przez SBP *Rozumienie świata. O warsztatach pracy z książką i czytelnikiem*. Natomiast 18 maja br. przewodnicząca SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska wręczyła w czasie spotkań targowych nagrody i wyróżnienia przyznane bibliotekarzom w Konkursie Bibliotekarz Roku (gratulacje dla Cecylii Judek z Książnicy Pomorskiej w Szczecinie), Mistrz Promocji Czytelnictwa oraz za publikacje naukowe (Nagroda im. A. Łysakowskiego).

Za rok, kolejne Targi Książki na Stadionie Narodowym w Warszawie w dniach 23-26 maja 2019 r. Do zobaczenia w przyszłym roku.

(oprac. J. Ch.)

książka





# więcej NIŻ BIBLIOTEKA

MBP w Jarocinie laureatką  
Rankingu Bibliotek w 2017 r.



Jaka powinna być współczesna biblioteka? Czy nadal ma zajmować się tylko promocją czytelnictwa i wypożyczaniem książek, czy powinna iść w kierunku małego, albo całkiem sporego, centrum kultury? Ile bibliotek tyle różnych odpowiedzi na te pytania.

My wybraliśmy tę drugą drogę. Jarocińska biblioteka opiera się dziś na dwóch równorzędnych filarach: bibliotecznym i animacyjnym. Posiadamy dobrze zorganizowaną i funkcjonującą sieć bibliotek w gminie, na którą składają się Biblioteka Główna, która ma swoją siedzibę w zabytkowym Pałacu Radolińskich nieprzerwanie od 1945 r. oraz 10 filii bibliotecznych (5 w mieście i 5 na wsiach). Od 2009 r. filie biblioteczne prowadzą obsługę czytelnictwa uczniów w 6 szkołach, co swego czasu wywo-

łało sporą dyskusję w środowisku bibliotekarskim. Pełnimy także zadania biblioteki powiatowej oraz obsługujemy pacjentów jarocińskiego szpitala.

Promocję czytelnictwa realizujemy przez małe i duże wydarzenia czytelniczo-literackie adresowane do dzieci i młodzieży, dorosłych i seniorów. Dużym wsparciem i pomocą są programy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dzięki którym udaje się nam tworzyć ofertę ciekawą, nietuzinkową i przekładającą się realnie na zwiększenie zaintereso-



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

# BIBLIOTEKA

PUBLICZNA MIASTA I GMINY JAROCIN

sowania książką i biblioteką. Dobrym przykładem może być projekt „Regał na nudę”, dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz gminy Jarocin. Są to akcje promujące książki w nietypowych miejscach, np. na nieczynnej parowozowni odbył się „Kolejowy regał na nudę”, gdzie w starym wagonie dzieci mogły poczytać książki o kolei i udekorować ciasteczka w kształcie ciuchki. W nieczynnej wieży ciśnień odbył się „Baśniowy regał na nudę”, w którym można było spotkać się z Przemysławem Wechterowiczem (autorem książki *Królowna z wieży*) i snuć opowieści z grupą „Baśnie Właśnie”. A w ruinach kościoła św. Ducha odbyło się spotkanie z ojcem Leonem Knabitem w ramach „Religijnego regału na nudę”, któremu towarzyszyła wystawa Biblii. Dzięki projektom nasi młodzi użytkownicy mają okazję współpracować z wybitnymi przedstawicielami świata kultury i sztuki, jak np. podczas projektu „Pomysłownik książkowy” z Janem Bajtlikiem tworzyć obrazy z ruchomych czcionek, z Julią Różewicz szyc skarpetkowe niedoparki czy z Magdaleną Bryll i ekipą Poklatkowo.pl stworzyć film „Hece w bibliotece” metodą animacji poklatkowej.

Raz w roku zapraszamy dzieci na nocowanie w bibliotece. Takie Noce odbywają się od 2009 r.

Każda Noc ma inny, oczywiście książkowy motyw przewodni. Odbyły się już Noce z jarocińskimi legendami, detektywistyczne, z książkami podróżniczymi, gdzie odwiedziliśmy różne kraje i kontynenty z Łukaszem Wierzbickim, autorem książki *Afryka Kazika* czy z Alicją w *Krainie Czarów*, której to Nocy towarzyszył spektakl teatralny w przestrzeni targowiska miejskiego. Dzieci przychodzą do biblioteki ze śpiworami i karimatami, które po skończonych zabawach, rozkładają między regałami i zasypiają. Niewątpliwym sukcesem naszych nocy jest to, że dzieci, które już „wyrosły z uczestnictwa w Nocy” są teraz naszymi wolontariuszami i pomagają te noce przeprowadzić.

Pracujemy także z najmłodszymi i ich rodzicami proponując zajęcia w ramach grupy zabawowej, realizowanej we współpracy z Fundacją Rozwoju Dzieci A. Komeńskiego. Dorosłych czytelników zapraszamy na spotkania autorskie z czołowymi przedstawicielami świata kultury. Gościli u nas m.in.: Jerzy Bralczyk, ksiądz Adam Boniecki, Elżbieta Cherezińska, Anna Dziewit-Meller, Dorota Gellner, Manuela Gretkowska, Marta Fox, Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Grzegorz Kasdepke, Marek Krajewski, Emilia Krakowska, Wojciech Mann, Marcin Meller, Marek Niedźwiecki, Eliza Piotrowska, Michał Rusinek, Anna Seniuk, Andrzej Stasiuk, Olga Tokarczuk, Leon Wiśniewski, Bogusław Wołoszański, Ewa Wachowicz i wielu innych.

Staramy się też nadążać za zmieniającym się technologicznie światem sięgając po nowe technologie, czego przykładem jest m.in. aplikacja



## DZIAŁ KSIĄG ZAKAZANYCH



mobilna „Legendoczytaczka na szlaku”. Jej współtwórcami są dzieci, które odkurzyły stare, lokalne legendy, nadając im nowoczesną formę podczas spotkań warsztatowych. Aplikacja w formie interaktywnej mapy adresowana jest do dzieci i rodziców. Dzięki niej można zwiedzić miejsca owiane legendą i poznać przeszłość rodzinnych stron.

Jak wiele bibliotek pomagamy, nie tylko seniorom, stawiać fot. Rafał Kubik. kroki w internecie i posługiwać się komputerem. Mówiąc o tej formie edukacji przytaczamy zawsze przykład pana Piotra, który w 2010 r. uczył się w bibliotece jak włączyć komputer, a dzisiaj jako pierwszy zamieszcza w mediach społecznościowych relacje z naszych imprez, współprowadzi klub e-seniora oraz prowadzi zamkniętą grupę dla seniorów na Facebooku.

Cały czas szukamy nowych form promocji czytelnictwa. Podczas zeszłorocznej imprezy Jarocin Festiwal – festiwalu muzyki rockowej, który jest wizytówką Jarocina, po raz drugi zorganizowaliśmy „Żywą bibliotekę”. Polega ona na spotkaniach z „żywymi książkami”, którymi byli przedstawiciele grup doświadczających dyskryminacji z powodu uprzedzeń i stereotypów funkcjonujących w społeczeństwie. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: narkoman, osoba niepełnosprawna, ateista, ksiądz, ojciec wielodzietnej rodziny, lesbijka, gej, osoba aseksualna, policjantka. Organizacja „Żywej biblioteki” była wielkim wyzwaniem dla nas, ale także niesamowitym doświadczeniem i wielkim sukcesem.

Mimo iż już wcześniej wychodziliśmy poza biblioteczne mury organizując wiele akcji tzw. „okołobibliotecznych” jak np. rajdy rowerowe czy biorąc udział w imprezach miejskich, przełomem okazał się dla nas rok 2015. To wtedy decyzją Rady Miejskiej przejęliśmy działalność oraz

częściowo zespół i budynek po zlikwidowanym Jarocińskim Ośrodku Kultury. Jesteśmy chyba jedyną biblioteką w Polsce, która „wchłonęła” ośrodek kultury, bo zazwyczaj dzieje się odwrotnie. Zamysłem władz i naszym, budynek JOK-u miał stanowić bazę dla organizacji pozarządowych i lokalnych animatorów. Szybko okazało się, że poza tą rolą, przejęliśmy działalność właściwą dla domu kultury. W JOK-u na nowo zaczęliśmy organizować: koncerty, spektakle, zajęcia warsztatowe dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych. Dziś po dwóch latach możemy pochwalić się tym, że na nowo udało nam się „zbudować” publiczność tego miejsca. Wydarzenia w JOK-u cieszą się coraz większą popularnością, zdarza się nam wyprzedzać koncerty przed czasem, na warsztatach i zajęciach brakuje miejsc. W 2015 r. w budynku swoje miejsce znalazł też Dzienny Dom Senior+ a wraz z nim udało się nam zaproponować bogatą ofertę skierowaną do seniorów. Na początku skupialiśmy 50 seniorów, dziś jest ich 130. I na tym polu staramy się działać niekonwencjonalnie pokazując, że zajęcia dla seniorów to nie tylko rękodzieło czy ćwiczenia pamięci. Nasi seniorzy biorą udział w zajęciach z samoobrony z praktycznymi ćwiczeniami na strzelnicy, uczą się tańca i to nie tylko statecznego walca, ale także disco, sprawdzają swoje umiejętności językowe podczas wycieczki do Londynu czy próbują swoich sił w profesjonalnym pokazie mody łamiąc wszelkie stereotypy lub będąc „aktorami” w spektaklu podczas wspomnianego Jarocin Festiwal.

Jarocińska biblioteka jest więc miejscem, gdzie można wypożyczyć książkę (nie tylko w wersji papierowej), ale także miejscem: spotkań, realizacji pasji, gdzie można podnieść swoje kompetencje, ale także po prostu miło spędzić czas. Uważamy, że działalność okołobiblioteczna może w takim samym stopniu jak dobry księgozbiór zachęcić do korzystania z biblioteki. W naszej działalności staramy się dotrzymać kroku zmieniającej się rzeczywistości, żeby nie zostać w pięknych murach ze wspaniałymi zbiorami, ale bez czytelników czy raczej użytkowników.

**Agnieszka Borkiewicz**



**BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO**



# Przekraczać

# pogranicza

BIBLIOTEKA - GORZÓWSKO

Crossing Borderlands – to tegoroczne hasło III Dni Literatury nad Nysą, które odbywały się w dniach 11-15 kwietnia w Görlitz i Zgorzelcu nad Nysą Łużycką. Festiwal literacki ma formułę biennale – odbywa się co dwa lata (zawsze w roku parzystym). Jednym z partnerów Dni jest Miejska Biblioteka Publiczna w Zgorzelcu, która odpowiada za ich polską część.

Pomysłodawcą Dni Literatury nad Nysą – finansowanych z Funduszu Małych Projektów Interreg Polska Saksonia 2014-2020 – jest Niemieckie Forum Kultury Europy Środkowej i Wschodniej. Wiodącym partnerem projektu jest Kultur.Service Görlitz, a wspomagają jego działania Muzeum Śląskie (Görlitz) oraz miejskie biblioteki z Görlitz i Zgorzelca. Festiwal poświęcony jest zjawisku istnienia szeroko pojętych granic – administracyjnych, kulturowych, społecznych, mentalnych – a ściślej, psychologicznemu procesowi ich przekraczania.

Do udziału w dyskusjach i spotkaniach zapraszani są twórcy, którzy utrwalili w literaturze przeszłość i teraźniejszość tego zjawiska. Chodzi o palący dzisiaj w Europie problem uchodźców, ale i doświadczenia powojenne. Pogranicza i granice terytorialne są także fundamentem metaforycznie pojmowanych granic wewnętrznych, psychologicznych, które zajmują współczesnego człowieka. Temu międzynarodowemu projektowi przyświeca idea wymiany kulturalnej, wzajemnego poznawania i zbliżania się ludzi z różnych kręgów, różnych języków i światopoglądów.

Wśród gości tegorocznego festiwalu byli m.in.: Sulaiman Masoni z Afganistanu, Najem Wali z Iraku, Volker Koep – reżyser urodzony w 1944 r. w Szczecinie, Łukasz Chwałko – zgorzelczanin, reżyser i producent filmu o Jaköbie Böhme, Olga Tokarczuk, Uwe Rada, Uwe-Karsten Heye – dziennikarz urodzony w Reichenbergu (dzisiaj czeski Liberec), Magdalena Grzebałkowska, Olga Grjasnowa – pisarka urodzona w Baku, Arur Becker – pisarz urodzony w Bartoszycach.

Zgorzelecka biblioteka współorganizowała dwa wydarzenia z 13 kwietnia: projekcję filmu „Pokot” (w reż. Agnieszki Holland) połączoną ze spotkaniem z Olgą Tokarczuk, autorką powieści *Prowadź swój pług przez kości umarłych*, na kanwie której powstał scenariusz filmu, drugim wydarzeniem było spotkanie z Magdaleną Grzebałkowską z Sopotu, wybitną reportażystką przez wiele lat publikującą w „Gazecie Wyborczej”. Moderatorem rozmowy z autorką zbioru reportaży *1945. Wojna i Pokój* był prof. Krzysztof Ruchniewicz. Tegoroczne Dni poprzedzał Prolog, w ramach którego m.in. – 12 marca – Joanna Kuciel-Frydryszak opowiedziała zgorzelczanom o Kazimierze Iłłakowiczównie i własnej pracy nad biografią *Iłła. Opowieść o Kazimierze Iłłakowiczównie*.

Wszystkie imprezy cieszyły się sporym zainteresowaniem i były kolejnym krokiem w kierunku budowy i rozwoju stosunków sąsiedzkich (w ramach Europamiasta Görlitz/Zgorzelec). Współpraca zgorzeleckich bibliotekarzy z niemieckimi partnerami tworzy odpowiedni klimat i zachęca mieszkańców do udziału w życiu kulturalnym pogranicza.

Marek Żytomirski  
Miejska Biblioteka Publiczna w Zgorzelcu





*Pamiętajmy jednak o tym, iż wbrew pozorom, słowa mogą ranić tak mocno, że są w stanie doprowadzić zaszczupłą ofiarę nawet do samobójstwa"*

*Beata Taraszkiewicz*

W tym roku zgłoszono ponad 3600 inicjatyw zorganizowanych przez szkoły, biblioteki z całej Polski z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu. W powiecie bytowskim do akcji przystąpiła tylko jedna instytucja – Biblioteka Miejska w Bytowie.

#### **Idea Dnia Bezpiecznego Internetu**

Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 r. Początkowo wydarzenie to świętowały jedynie państwa europejskie, ale już od lat DBI przekracza

zapoznać się na stronie [www.saferinternetday.org](http://www.saferinternetday.org). DBI ma na celu przede wszystkim inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online oraz promocję pozytywnego wykorzystywania internetu. Ideą tego Dnia jest podkreślanie siły współdziałania w dbaniu o cyfrowe bezpieczeństwo zarówno na poziomie międzynarodowym, jak również lokalnym, łącząc zaangażowanie wielu instytucji, ale także rodziny, czyli najbliższego otoczenia dziecka.

Tegorocznej akcji Dzień Bezpiecznego Internetu towarzyszyło hasło „Dzień Bezpiecznego Internetu: tworzymy kulturę szacunku w sieci”. Nadrzędny cel – bezpieczeństwo przede wszystkim, lecz ze wskazaniem na budowanie kultury zrozumienia, zaufania i tolerancji. Zgodnie z hasłem „Tworzymy kulturę szacunku w sieci” w Pracowni Orange w Bytowie odbył się cykl spotkań na temat mowy nienawiści i hejtu, które były swoistą lekcją szacunku, ale także odpowiedzialności za słowo. Większość osób jest przeoko-



granice Europy angażując państwa z całego świata. Z pełną listą zaangażowanych państw i instytucji oraz podjętymi przez nie działaniami można

nana, że hejt ich nie dotyczy. Jednak wystarczy się zastanowić, ilu rzeczy nie osiągnęliśmy, bo czyjaś krytyka osłabiła zapał, by zrozumieć, że hejt to zjawisko powszechne i dotyka każdego z nas. Obrażliwe, wulgarne komentarze w sieci to niestety jedna z wielu mrocznych stron internetu. Nic tak nie rani jak słowo, dlatego tak istotne jest, aby nieustannie uczyć odpowiedzialności za werbalny komunikat.

#### Lokalne wydanie akcji DBI

W ramach ogólnopolskiej akcji DBI 2018 w bytowskiej placówce odbyły się trzy spotkania edukacyjne dla dorosłych na temat hejtu i mowy nienawiści pn. „Hejt nasz powszedni” – zjawisko facebookowej mowy nienawiści. Uczestnikami lekcji byli beneficjenci zajęć prowadzonych w bytowskim Centrum Integracji Społecznej. Spotkanie warsztatowe poprowadził Jacek Prądziński, kustosz Biblioteki Miejskiej w Bytowie, badacz ekologii informacji w sieci, autor artykułów na temat mowy nienawiści oraz hejtu, prelegent ogólnopolskich konferencji naukowych.

Internet – nieocenione narzędzie komunikacji, edukacji i rozrywki coraz częściej staje się także narzędziem przestępstw i rozmaitych zagrożeń, których kategorie i zasięg rozrastają się w zastraszającym tempie. Jednym z najbardziej niebezpiecznych, najpoważniejszych i powszechnych zagrożeń w sieci jest mowa nienawiści, która stała się obecnie nieodłącznym elementem portalu społecznościowego Facebook. Popularność Facebooka oraz złudne poczucie bezkarności jego użytkowników rodzi działania w sieci będące zjawiskiem złości, agresji i nienawiści. Dlaczego właśnie Facebook stał się enklawą dla hejterów? Jaki wpływ na mowę nienawiści ma poczucie anonimowości? Czy anonimowość lub fałszywe dane to norma wśród autorów nienawistnych, walczących słów? Czy brak odpowiedzialności za informacje oraz związane z tym skutki społeczne, to norma na portalach społecznościowych? Zajęcia były nie tylko odpowiedzią na powyższe pytania, ale również wskazały zgubne skutki narastającej fali nienawiści. Dwa z trzech spotkań miały charakter informacyjno-wykładowy. Uczestnicy dowiedzieli się, że mowa nienawiści nie oznacza wszystkich obraźliwych wypowiedzi, ale te nawiązujące pośrednio lub bezpośrednio do cech, na które nikt z nas nie ma wpływu, np. koloru skóry, preferencji seksualnych, a nie zmiennych aspektów, np. poglądów społecznych lub politycznych. Jest więc pojęciem znacznie węższym od hejtingu. Często stanowi jego składową, ale nie może być traktowana jako synonim.

Podczas trzeciej lekcji odpowiedzialności za słowo uczestnicy analizowali wypowiedzi zawierające elementy mowy nienawiści i hejtu. Spotkanie było typowym warsztatem z dyskusją, pracą w grupach i studium przypadku. Celem warsztatu było pobudzenie do przyjęcia postawy otwartości i tolerancji, a także podniesienie świadomości o przyczynach i konsekwencjach mowy nienawiści. Oczywistym elementem spotkania było wywołanie dyskusji i refleksji na temat mowy nienawiści. Pozwoliło to nie tylko zwiększyć poziom świadomości na temat możliwych psychologicznych i społecznych skutków stosowania mowy nienawiści, ale przede wszystkim zwiększyć kompetencje w zakresie porozumiewania się bez przemocy. Aby zrozumieć mechanizm rozprzestrzeniania się mowy nienawiści, uczestnicy m.in. wzięli udział w ćwiczeniu, które polegało na zaaranżowaniu fikcyjnego forum internetowego. Warsztaty pozwoliły na omówienie uprzedzeń i mowy nienawiści wobec pewnych grup, rozważyć różnice między interakcją w sieci i poza nią, określić wytyczne interakcji w sieci. Przeciwdziałanie i walka z mową nienawiści jest bardzo ważna. Zjawisko nienawistnych słów, niczym nieusprawiedliwionego hejtu, jest coraz bardziej powszechne, jak również krzywdzi coraz więcej niewinnych ludzi. Dlatego tak ważne są akcje informacyjne, które mogłyby uświadomić problem i pomóc osobom pokrzywdzonym. Jednak żadne akcje nie będą skuteczne, jeśli wraz z nimi nie nastąpi wzrost odpowiedzialności za słowo mówione i pisane, także to zamieszczane na portalach internetowych. Każde wypowiedziane słowo jest przekazem, ładunkiem emocjonalnym. Słowa budują rzeczywistość, ale mogą też ją niszczyć. Za sprawą słów rodzą się uczucia zarówno te pozytywne, jak i negatywne. Słowa mogą łagodzić, albo wzmacniać negatywne przeżycia, mogą doprowadzić nawet do śmierci. Konieczność prowadzenia działań edukacyjnych dotyczących nienawiści w sieci wynika po części z narastającego problemu przemocy w internecie, która często ma charakter skrajny, rasistowski i może zagrażać podstawowym wartościom demokratycznego społeczeństwa. Biblioteki są idealną przestrzenią do działań promujących tolerancję, odpowiedzialność, szacunek, akceptację do inności, a tego typu ogólnopolskie akcje dobrą okazją do organizowania lekcji odpowiedzialności za informacje i związane z tym skutki społeczne.

Jacek Prądziński  
Biblioteka Miejska w Bytowie

# URSZULA KOZIOŁ

## BOHATERKĄ TEGOROCZNEJ ALEI PISARZY W OŚWIĘCIMIU – OSOBISTE DOŚWIADCZENIA

Aleja Pisarzy przy oświęcimskiej bibliotece jest projektem realizowanym od 2012 r. Ma ona na celu upamiętniać wybitnych, żyjących pisarzy, którzy osobiście odsłaniają dedykowaną im pamiątkową płytę, ozdobioną autografem i wybranym cytatem z twórczości. Jest to dobra okazja, by zaprosić do naszego miasta wybitne osobistości ze świata literatury i wspólnie obcować z mistrzami słowa.

W piątek, 18 maja 2018 r. o godzinie 18.00 miała miejsce kolejna odsłona. Tym razem zaproszenie do tego zacnego grona przyjęła Urszula Kozioł, poetka, prozaiczka, felietonistka, autorka form dramatycznych, w tym inscenizacji dla dzieci oraz monodramów.

Poezja Urszuli Kozioł w jakiś zadziwiający i piękny sposób nie ulega czasowi. Pomiędzy wierszami z pierwszych tomików (*Gumowe klocki*, 1957; *W rytmie korzeni*, 1963; *Smuga i promień*, 1965), a wierszami z wydanych ostatnio *Ucieczek* (2016) czy *Klangoru* (2014) – przebiega mocna nić pokrewieństwa i najlepiej pojętej ciągłości. Poetka wypracowała sobie własny, niepowtarzalny styl poetycki, odporny na chwilowe mody i ciekawostki, który pozwala jej skupić się wyłącznie na tym, co dla niej najważniejsze. A przecież o to w końcu chodzi w prawdziwej poezji. Tym najważniejszym jest dla niej zestaw podstawowych pytań egzystencjalnych o czas, sens życia i przemijania, niepowtarzalność i kruchość indywidualnego ludzkiego losu. Mimo pozornej lekkości nie jest to poezja błaża ani banalnie pogodna, można by ją raczej określić mianem „ciemnej sielanki”, z ostrym, bolesnym konfliktem pomiędzy nadwrażliwym ja lirycznym, a szorstkim i nieoswojonym światem.

Urszula Kozioł jest również autorką autobiograficznej prozy, tomu opowiadań oraz szeregu utworów dramatycznych. Wielokrotnie nagradzana (m.in. nagrodą Fundacji Kościelskich – 1969, nagrodą Silesiusa – 2011), kilkakrotnie nominowana do nagrody Nike, nieustannie podziwiana i czytana – jest Urszula Kozioł jednym z najciekawszych zjawisk poetyckich w naszej literaturze ostatniego półwiecza.

Pisywała również pod pseudonimami: Antoni Migacz, Mirka Kargol, Faun, U.K., Uka. Debiut książkowy Urszuli Kozioł miał miejsce w 1957 r.,

co pozwala identyfikować ją z tzw. pokoleniem „Współczesności” (tym, do którego należał m.in. Stanisław Grochowiak). Poetka od lat współpracuje z wrocławskim miesięcznikiem „Odra”, zaś od 1972 r. sprawuje w nim stanowisko kierownika działu literackiego. Jest przede wszystkim poetką, chociaż ma w dorobku również interesującą prozę autobiograficzną – *Postoje pamięci*, gdzie historia rozpoczyna się od przedwojennego dzieciństwa.

Projekt Aleja Pisarzy jest realizowany wspólnie z wybitnymi pisarzami, krytykami literatury i pracownikami naukowymi. W kapitule zasiadają: prof. Michał Rusinek – prezes Fundacji im. W. Szymborskiej, pracownik naukowy Wydziału Polonistyki UJ, prof. Krzysztof Zajac – pisarz i pracownik naukowy Wydziału Polonistyki UJ, prof. Jarosław Fazan – pracownik naukowy Wydziału Polonistyki UJ oraz Janusz Chwierut – Prezydent Miasta Oświęcim. Do tej pory swoje tablice w Oświęcimiu odsłoniли już: Andrzej Stasiuk, Marek Bieńczyk, Janusz Głowacki, Ewa Lipska, Zofia Posmysz, Marcin Świetlicki, Olga Tokarczuk, Hanna Krall, Ryszard Krynicki, Wanda Chotomska, Wiesław Myśliwski, Dorota Masłowska i Mariusz Szczygieł.

Wydarzenie rozpoczęło się odsłonięciem płyty dedykowanej Urszuli Kozioł, po którym odbyło się spotkanie autorskie z poetką w bibliotecznej auli.

Oświęcimska Aleja Pisarzy cieszy się stale rosnącym zainteresowaniem lokalnej społeczności i jest doceniana przez środowiska literackie. Tegoroczna uroczystość odbyła się pod honorowym patronatem Jacka Krupy – Marszałka Województwa Małopolskiego i Janusza Chwieruta – Prezydenta Miasta Oświęcim. Patronat nad wydarzeniem objęły: Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Instytut Książki, Radio Kraków, „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, „Nowe Książki”, Lustro Biblioteki, „Biblioteka Publiczna”, „Fakty Oświęcim”, „Głos Ziemi Oświęcimskiej”, Radio Oświęcim, InfoBrzeszcze i 2Bstyle.

**Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI  
Oświęcim**



**BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO**

## Biblioteka marzeń, wędrowka po Powiatowej Bibliotece Publicznej w Starym Sączu

Nowa Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu tak naprawdę powstała z marzeń bibliotekarzy i dzięki mądrości władz, które w bibliotece zauważyły nie same koszty, ale wielki potencjał. Uroczyste otwarcie tej starej, bo już 70-letniej biblioteki odbyło się 2 marca 2018 r. Jesteśmy dumni, że w tak dla nas ważnym dniu była z nami Pierwsza Dama Rzeczypospolitej Polski, Pani Agata Kornhauser-Duda, oraz wiele osób z władz województwa, Pol-

ski, starostwa i naszej gminy, nie wymieniając ich z imienia i nazwiska.

Pragnę podzielić się z Państwem tą radością tym bardziej, że zacytowane słowa, a wypowiedziane przez Pierwszą Damę RP są nie tylko skierowane do nas, ale do wszystkich bibliotekarzy.

Pani Agata Kornhauser-Duda w swoim krótkim wystąpieniu podkreśliła „...ważną rolę książki w dziejach naszego narodu, które były nośnikiem polskości...”, a także szczególną rolę bibliotekarzy mówiąc „...Dziękuję bibliotekarzom – tu w Starym Sączu i w całej Polsce, za ciężką pracę, za to, że są przewodnikami po świecie książek, nauki i literatury. Dzięki nim i dzięki czytelnikom te miejsca są żywe”. Swoją wypowiedź zakończyła słowami „... Życzę żeby biblioteka była miejscem łączącym, zbliżającym, a także inspirującym...”

Opis nowej biblioteki zacznę od spraw, które w konsekwencji doprowadziły nas do tego miejsca w którym jesteśmy. Nie da się ukryć, że dzisiejszy sukces poprzedzony był ciężką pracą moich koleżanek bibliotekarek. Mówię o marzeniach, one są motorem wszelkich działań, to one inspirują i wytyczają coraz to nowsze cele.

Wizję naszych marzeń odnośnie biblioteki sformułowaliśmy w pierwszej Strategii Biblioteki na lata 2010-2015 w ramach Programu Rozwoju



➔ fot. w artykule Rafał Kubik







Bibliotek. Po zrobieniu analizy SWOT ustaliliśmy zadania biblioteki powiatowej:

- 1 podniesienie kwalifikacji kadry,
- 2 komputeryzację (w momencie przyjęcia zadań biblioteki powiatowej nie mieliśmy ani u nas, ani w 59 bibliotekach powiatu nowosądeckiego ani jednego komputera, zdobywaliśmy je w latach 2002-2009, z różnych projektów dla siebie i całego powiatu. Ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Małopolskiego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 zdobyliśmy pieniądze na zakup programu bibliotecznego SOWA 2, co pozwoliło nam w jednolitym programie utworzyć katalogi elektroniczne i stworzyć automatyczne wypożyczanie nie tylko u siebie, ale w całym powiecie),
- 3 czynienie starań o zmianę infrastruktury bibliotek. Do spełnienia założeń zostało to ostatnie, które wymagało pomocy ze strony naszych władz.

Nasze działania (1 i 2) nie pozostały niezauważone, doceniono je, co pomogło nam w rozmowach o poważniejszych zmianach infrastrukturalnych. W rozmowach sugerowaliśmy rozpoczęcie prac budowlanych od głównej biblioteki. Tym podejściem różniliśmy się od spojrzenia naszych władz. Okazało się, że nowe przestrzenie bibliotek gminy rozpoczęliśmy budować od wiejskich filii i tu właśnie władze wykazały się dużą dalekowzrocznością. Rzeczywiście na wsi biblioteki były jedynymi instytucjami kultury i pracowały w bardzo trudnych warunkach. Pomoc uzyskaliśmy z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, priorytet „Biblioteka+. Infrastruktura 2011-2015”. W tym czasie byliśmy jednymi z nielicznych startujących do tego programu. Jego realizatorem jest do dziś Instytut Książki w Krakowie. Z tego programu oraz ze środków otrzymanych

z gminy wybudowaliśmy filie naszej biblioteki w Barcicach (2011-2012) – 535 m<sup>2</sup>, w Gołkowicach (2013-2015) – 545 m<sup>2</sup>. Potem przyszedł czas na naszą starosądecką bibliotekę, ale wtedy okazało się, że nie ma miejsca w mieście, które spełniałoby nasze oczekiwania – dostępność. Proponowane miejsca, albo były za małe, albo zbyt oddalone od centrum. Mówi się, że nie ma przypadków, wierzę w to, bowiem starostwo, które sprawuje pieczę nad szkolnictwem średnim było dysponentem budynku po Szkole Zawodowej nr 2 w Starym Sączu, stojącym niedaleko rynku, umiejscowionym wśród wielu szkół podstawowych, jak i średnich. To wymarzone miejsce dla naszej biblioteki, znajduje się w środku przepięknego ogrodu na niewielkim wzniesieniu, aż dech zapiera. Parcela i budynek był początkowo własnością Edwarda Seuchtera znanego starosądeckiego adwokata. Willa wybudowana została w pierwszych latach XX w. Przechodziła różne koleje losu, była mieszkaniem wielu ludzi, po wojnie budynek wykupił Urząd Gminy w Starym Sączu. Znajdowało się tu przedszkole, szkoła rolnicza, a ostatnio Zasadnicza Szkoła nr 2.

Teraz właścicielem budynku została biblioteka. Pieniądze na budowę otrzymaliśmy w 2016 r. z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, priorytet „Infrastruktura Bibliotek 2016-2020” oraz ze środków gminy. Budowę rozpoczęto we wrześniu 2016 r. a zakończono w lutym 2018 r. Zgodnie z założeniami projektu powierzchnia biblioteki powiększyła się (obecnie ma 900 m<sup>2</sup> i jest przystosowana dla osób niepełnosprawnych – podjazd i winda), składa się z parteru i pierwszego piętra. Całkowity koszt zamknął się w kwocie 3 732 900 zł w tym: 2 mln zł ze środków MKiDN, a 1 732 900 zł to środki własne gminy. Pierwotny budynek pozostał zewnętrznie nienaruszony, były to wymogi konserwatora zabytków (mimo że nie



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO





był zabytkiem, ale znalazł się w strefie zabytkowej). Natomiast wewnątrz został całkiem wyburzony i zmodernizowany. Do budynku głównego została dobudowana piękna, nowa powierzchnia, cała oszklona, ale od zewnętrznej strony nawiązująca do ceglanego budynku głównego. Została ona przeznaczona na Oddział dla dzieci i młodzieży. Pomieszczenia biblioteki są funkcjonalnie umeblowane, u maluchów umieszczono odpowiednie, małe regały ze specjalnie zaprojektowanym zamkiem z miejscem na książki i do zabawy (mała zjeżdżalnia, małe stoliczki do pracy podczas zajęć, meble koloru żółtego). Druga połowa sali to miejsce dla młodzieży, ze specjalnie zaprojektowanymi regałami w kształcie koła koloru białego, gdzie w środku są siedziska i pufy do czytania i wypoczynku. Architekt, aby pokazać odwiedzającym miejsce połączenia obu budynków, na pierwszym piętrze w korytarzu zostawił otwartą przestrzeń między parterem, a pierwszym piętrem. Z góry przy barierce widać wypożyczalnię dla

dorosłych, której lewą stronę pod oknami zajmują miejsca dla czytelników przystosowane do korzystania z własnych lub bibliotecznych laptopów, a prawą stanowi ściana z cegieł będąca zarazem zakończeniem starego budynku wraz z oknami. Wypożyczalnia wyposażona jest w piękne białe regały, których doły są wykonane z płyty meblowej, półki są metalowe z uchwytnymi podtrzymującymi książki, pośrodku sali stoi lada biblioteczna w kolorze białym wykonana z płyty laminowanej. Naprzeciw stoją dwie szklane podświetlane szafy. Dalsza część tej przestrzeni, to dobudowana nowa część będąca miejscem komputerów przeznaczonych dla czytelników. Najbardziej urokliwą jest sala kominowa znajdująca się po lewej stronie wypożyczalni. W niej znajduje się księgozbiór do korzystania na miejscu oraz regały, w które po środku wbudowane jest lustro. Po jednej i drugiej stronie lustra znajdują się 4 podświetlone gabloty z obudową szklaną do wykorzystania przy prezentacjach małych wystaw. Pośrodku stoi mały stolik z wygodnymi fotelami koloru popielatego. Sala ta ma różnorodne przeznaczenie w zależności od potrzeb. Tutaj





spotykają się czytelnicy prasy, klubowicze DKK, nawet młodzież, która się wspólnie uczy (tzw. pomoc uczniowska). Do sali tej z wypożyczalni wchodzi się przez pomieszczenie przeznaczone dla regionalistów i dżs-ów. Zrezygnowaliśmy z osobnej czytelnicy, księgozbiór jest połączony i tylko pozycje, nie przeznaczone do wypożyczania są oznaczone czerwonym paskiem, ta zmiana jest uwzględniona w regulaminie. W bibliotece jest dużo innych miejsc dla czytelników pracujących na miejscu.

Na pierwszym piętrze, po lewej stronie znajdują się pomieszczenia administracyjne: pokoje – dyrektora, księgowej, pokój gromadzenia i opracowania zbiorów oraz dział terenowy. Natomiast po prawej stronie wejścia na piętro jest piękny hol z otwartą przestrzenią na parter, dalej po lewej stronie mieści się sala warsztatowa, w której są szafy w kolorze białym, pełne sprzętu do malowania, gier planszowych, papierów kolorowych do różnych prac z dziećmi i młodzieżą, duży telewizor i najważniejsze – ściana pomalowana specjalną, białą farbą będącą miejscem do malowania i też do specjalnych ogłoszeń. Obok znajduje się wspólnie wyposażona kuchnia (zmywarka, lodówka i kuchenka elektryczna) dla naszych senierek, które przy bibliotece utworzyły Stowarzyszenie Miasta Kingi, celem jego jest integracja grup społecznych, zdobywanie umiejętności zagospodarowywania wolnego czasu, uczestnictwo w działalności bibliotecznej (kursy komputerowe, sesje poświęcone znanym starsządeczkom, spotkania autorskie promujące nowe książki itp.). Na końcu holu znajduje się sala wielofunkcyjna ze sceną, z oświetleniem, nagłośnieniem i fortepianem oraz z miejscem na działalność wystawienniczą biblioteki. A ogród, w którym się znajduje biblioteka, to uzupełnienie naszych marzeń, do pełnego szczęścia potrzeba nam jeszcze większego gwaru dzieci, których u nas traktujemy priorytetowo, bo oni stanowią będą o naszym czytelnictwie w przyszłości. Wczesny kontakt dziecka z książką, jako forma zabawy, zawodzi w późniejszym czasie. Dlatego dodatkowo dla naszych dzieci mamy prosto z oddziału otwarte wielkie szklane drzwi na piękny zadaszony taras z hamakami, huśtawkami, wspianymi siedziskami zachęcającymi do zabawy, wypoczynku i traktowania tego miejsca jako szczególnego, miejsca zachęcającego do zabawy z książką.

**Maria Sosin**

# Felieton



## Set jetting – z sensem czy bez?

**...i przejdę od razu do rzeczy. Temperatura rośnie, lato przed nami, część z nas urlop ma już zaplanowany, a część dopiero się zastanawia. A może więc.... Set jetting – to ostatnio pręźnie rozwijająca się dziedzina turystyki polegająca na podróżowaniu do miejsc znanych ze słynnych filmów i seriali.**

Spotkałam się ostatnio z opinią, że to czysty bezsens przeczytać książkę i tak się zachwycić opisywanymi krajobrazami, zabytkami... żeby w te pędy od razu tam jechać i zwiedzać. Popatrzyłam z politowaniem na mojego rozmówcę (który wybiera się ponownie do Egiptu i nie zwiedza, ale leży i „drikuje” przy basenie) i wypuściłam tzw. „balon słów”: *- ja nie widzę w tym nic złego, wprost przeciwnie... Może to i maniacy?, fascynaci?, nakręcacz?, a może po prostu zwykli ludzie, którzy Czytają (przez duże C i z zaakcentowaniem na Czytają!), po czym swo-*

ją literacką wrażliwość przenoszą do realu ...i jest im z tym po prostu fajnie! – widziałam tylko wielkie oczy patrzące na mnie jak na wariatkę... ale zostawmy już kolegę na boku, chociaż „dziękuję” należy mu się, za podsuniecie tematu do tego felietonu.

I tu od razu kolejna, mała dygresyjka... która też do mojego pisania się przyczyniła. Przeczytałam gdzieś, że jakiś czas temu tygodnik „Newsweek” przeprowadził wśród 240 posłów sondę z pozornie niewinnym pytaniem: jakie książki politycy zabierają ze sobą na wakacje? Wyniki badania dały do myślenia! Spora liczba naszych szanownych posłów wprost zafascynowana jest Sienkiewiczem – czyta na wakacjach głównie Sienkiewicza właśnie! (*osobiście w to nie wierzę!*). Pomyślałam – czyżby zaległości w narodowej literaturze (*nieładnie*), o rety! a może to literacki *set jetting*? Ale wtedy na urlop musieliby wybrać bezkresy Ukrainy... *Oj tam! Oj tam!* – nie przyczepiaj się! – burknęłam sama na siebie. Skup się (dzięki koledze i posłom) na **literackim Set jettingu**.

Bo czyż nie zdarza się przecież tak, że po lekturze, w pamięci, pozostają nam miejsca i bohaterowie. Myślimy sobie o nich – ale szczęściarze! – podróżują, zwiedzają, rozkoszują się najróżniejszymi smakami, kochają, zdradzają... Zazdrościmy i chcielibyśmy być na ich miejscu. A więc czemuż by tak nie mały „substytucik” TURYSTYKA LITERACKA.

A więc... Piękna Barcelona z *Cienia Wiatru* Carlosa Ruisa Zafona, tajemniczy Paryż z *Kodu Leonarda da Vinci* Dana Browna, mroczny Londyn widziany oczami Sherlocka Holmesa z powieści Artura Conan Doyle’a, romantyczna Weronia niezapomnianych kochanków – Romea i Julii... – to tylko to, co w pierwszej chwili przyszło mi do głowy. Pomyślałabym i dalej zaczęłabym sypać jak z ręką

wa... spokojnie – sypać nie będę!, ale pozwolę sobie w tym miejscu na moje „małe co nieco”.

Kocham Rzym, Toskanię i Prowansję, dlatego też:

**Smak prawdziwego cappuccino i lekkiego wina, dotyk słońca na twarzy i uczucie, które nas szuka... Wieczne Miasto śladami księżniczki Anny, bohaterki filmowego przeboju „Rzymskie wakacje” z uroczą Audrey Hepburn i przystojnym Gregorim Peckiem** (Kristin Harmel, „Moje rzymskie wakacje”).

**Pierwsze skrzypce gra tutaj kuchnia francuska. ... tysiące smaków i smaczków prowansalskich restauracji, kawiarni, ale w głównej mierze winnic, bo wino leje się tu strumieniami... Uwaga! podczas czytania tej książki chce się jeść, ale nie byle jak – tylko ze smakiem, gustem... Najbardziej wpływowy jest – żołądek – twierdzi Peter Mayle (*Rok w Prowansji*).**

**Stary dom na wsi, leniwe płynące życie, czujemy smak suszonych pomidorów i aromat włoskiego wina... (Frances Mayes, *Pod słońcem Toskani*). Każda z nas chce być tytułową bohaterką i zarazem autorką tej powieści autobiograficznej. Pochwała niespiesznego i pogodnego stylu życia... sięgam pamięcią dalej... również w pięknym obrazie filmowym z równie piękną i interesującą Diane Lane.**

Już nic więcej nie piszę... zostawiam Państwa w tych klimatach. Jeżeli ktoś nie czytał – niech przeczyta, jeżeli ktoś nie był – niech pojedzie, jeżeli ktoś nie kosztował, niech skosztuje i ZASMAKUJE SIĘ... i w literaturze, i w podróżach. Bon appetite – jak mawia klasyk... i to w dodatku z sensem!

Olga Nowicka  
Miejska Biblioteka Publiczna  
w Chrzanowie

## ➔ REDAKCJA „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” POLECA

### ŚMIERĆ W LITERATURZE DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ

Pod redakcją Katarzyny Słany  
Seria „Literatura dla dzieci i młodzieży. Studia”

Książka poświęcona przemijaniu jako jednemu z tematów egzystencjalnych obecnych w literaturze dla dzieci i młodzieży. Motyw przemijania spotyka się we wszystkich gatunkach literackich: kołysankach, bajkach i baśniach, poradnikach, powieściach i opowiadaniach z XIX i początku XX w.



CENA: 42 PLN

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP: [www.sbp.pl/sklep](http://www.sbp.pl/sklep); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)



# Magia terapii

## Formy uczestnictwa osób niepełnosprawnych w działalności biblioteki

### Wprowadzenie

Rozpoczynając niniejsze rozważania należy zacząć od wyjaśnienia słowa „terapia”, które wywodzi się z greckiego słowa „therapeuein”, co oznacza „opiekować się, oddawać cześć”. Tak więc terapia jest oddziaływaniem na człowieka bez użycia środków farmakologicznych. Żyjemy w czasach, w których osoby niepełnosprawne stanowczo upominają się o prawo do pełnej egzystencji. Czują się zepchnięte na margines życia społecznego przez ludzi żądnych wielkiej polityki, władzy i pieniędzy. Mieszkańcy domów pomocy społecznej wielokrotnie zmuszeni są do pobytu w nich na skutek choroby lub osamotnienia. Zazwyczaj są to ludzie wrażliwi, głęboko przeżywający swój los. Wszyscy – szczególnie w gronie bibliotekarzy – wiemy, że zastosowanie odpowiednich technik terapeutycznych dopasowanych do zmieniającego się stanu zdrowia pacjenta ma wielką moc wpływania na dalszy przebieg choroby. Filia nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna już od ponad 20 lat aktywnie działa na rzecz osób niepełnosprawnych oraz współpracy z placówkami, które na co dzień opiekują się tymi osobami. Nasze działania przybierają różne formy, głównie jest to terapia przez sztukę zwana arteterapią oraz biblioterapia, czyli

terapia z udziałem książki. Zajęcia, czy też warsztaty kierujemy głównie do uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych nr 7 w Łodzi i podopiecznych 5 Domu Pomocy Społecznej w Łodzi. Raz w tygodniu obsługujemy chorych w szpitalu im. dr. Karola Jonschera w Łodzi, a także gdy zachodzi taka potrzeba dostarczamy użytkownikom biblioteki książki do miejsca ich zamieszkania.

### Arteterapia

Stosowanie technik terapii w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi wzmacnia poczucie ich własnej tożsamości i pozwala na odkrywanie świata wewnętrznego. Działania twórcze wykorzystują metody i techniki dostosowane do możliwości uczestników zajęć. To również działalność związana z wystawami prac plastycznych wykonanych podczas zajęć w bibliotece oraz konkursami np.: „Sam ilustruję książkę”, „Serduszko dla mojej walentynki”, „Czas na wakacje”, „Karty świąteczne”. Ulubioną formą spotkań uczniów w bibliotece są przedstawienia, czyli możliwość zaprezentowania swoich umiejętności aktorskich przed dziećmi z okolicznych przedszkoli. Po wielu latach pracy z uczniami ZSS zauważyłam, że w działalności arteterapeutycznej ważnym aspektem jest stwarzanie



PRACOWNIA  
WARSZTATU METODYKA



uczestnikom możliwości osiągnięcia sukcesu, pokazania się z dobrej strony, zaprezentowania na forum szkolnym i nie tylko. Do takich niezapomnianych występów zaliczamy *Rzepkę* Juliana Tuwima, *Brzydkie kaczątko* Hansa Christiana Andersena oraz bań *Alibabę i 40 rozbójników*.

#### **Biblioterapia**

Nieco inaczej przebiegają zajęcia z wykorzystaniem książki. Musi to być odpowiednio dobrana lektura, najczęściej mająca za zadanie przekazywanie informacji. Niepełnosprawni uczniowie nie potrafią skupić uwagi na słuchaniu tekstu, chętniej koncentrują się na „wyłapywaniu” informacji. Zwykle są to zajęcia integrujące grupę, oparte na czerpaniu wiedzy poprzez zabawę z książką. Zajęcia te prowadzą do wzbogacenia wiedzy, poznawania nowych pojęć, zjawisk itp. Dla wybranej grupy uczniów z upośledzeniem lekkim organizujemy spotkania z przedstawicielką wydawnictwa „Akapit Press”. Podczas tych spotkań prowadząca zajęcia opowiada treść książki i zachęca do dyskusji oraz wspólnej zabawy plastycznej.

#### **Zajęcia terapeutyczne z udziałem podopiecznych domu pomocy społecznej**

Czas wolny i jego właściwe wykorzystanie to problem dotyczący szczególnie osób chorych, przebywających w placówkach opiekuńczych. Ale organizacja czyjegoś czasu to sprawa trudna i delikatna. Przede wszystkim zakłada dobrowolność



uczestnictwa w zajęciach, ze strony organizatora wymaga właściwego doboru form i metod zgodnych z potrzebami i możliwościami uczestnika. Dlatego pracownicy domów pomocy społecznej: terapeuci, instruktorzy, opiekunowie i cała rzesza ludzi dobrej woli: bibliotekarze, wolontariusze wprowadzają nowe lub doskonałą już znane formy dbając o atrakcyjność propozycji. W swoim artykule chcę zaprezentować dwie duże, medialne imprezy artystyczne, które już na stałe wpisały się w działalność łódzkiej biblioteki przy ul. Lenartowicza 16.

#### **Wiosna Artystyczna Mieszkańców 5 Domu Pomocy Społecznej**

Jest to radosne święto niepełnosprawnych twórców, ich opiekunów i sympatyków. Rozpoczyna je uroczyste otwarcie wystawy (zwykle 21 marca) prezentującej prace plastyczne głównie pensjonariuszy 5 DPS, uczniów ZSS nr 7 oraz podopiecznych z innych placówek opiekuńczych. Już od ponad 18 lat jesteśmy gospodarzami tej wspaniałej uroczystości, podczas której gościmy: Rzecznika Osób Niepełnosprawnych, Pełnomocnika Prezydenta Miasta Łodzi Osób Niepełnosprawnych, Dyrektorów: 5 DPS, MBP Łódź-Górna, ZSS nr 7, przedstawicieli Rady Osiedla, MOPS-u oraz innych placówek opiekuńczych. Wiosna Artystyczna ma

na celu zapobieganie izolacji i marginalizacji osób niepełnosprawnych. Uroczystości zawsze towarzyszą występy artystyczne zespołu muzycznego „Na 5-tkę” oraz uczniów ZSS nr 7 i SP nr 38. W kolejnych dniach w ramach Wiosny Artystycznej w bibliotece odbywają się warsztaty na temat niepełnosprawności, adresowane do uczniów okolicznych szkół, połączone z oglądaniem wystawy.

### **Festiwal Sztuk Wszelakich Osób Niepełnosprawnych**

Tradycyjnie w miesiącu listopadzie ma miejsce inauguracja Festiwalu Sztuk Wszelakich, podczas której są wręczane nagrody Opiekun Roku, oraz Grand Prix za działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Nie ukrywam, że w roku 2011 dostałam tego zaszczytu. Festiwal jest imprezą otwartą skierowaną do każdego, kto interesuje się sztuką lub działa na rzecz ludzi upośledzonych i niepełnosprawnych fizycznie z całego województwa łódzkiego. W czasie trwania Festiwalu w wielu placówkach kultury miasta Łodzi odbywają się wystawy prac plastycznych i rzemiosła artystycznego, występy grup teatralnych, przeglądy filmowe, turnieje recytatorski i poezji śpiewanej. Osoby niepełnosprawne mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności i artystycznych osiągnięć. Ideą Festiwalu jest integracja osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem. Działalność

filii, w której pracuję, głównie koncentruje się na integracyjnych spotkaniach z uczniami szkół współpracujących z biblioteką. Organizujemy wystawy prac plastycznych, konkursy pięknego czytania, przedstawienia muzyczne, warsztaty plastyczne. Poza działaniami w bibliotece w ramach Festiwalu Sztuk Wszelakich od kilku lat jestem przewodniczącą jury w konkursie recytatorskim Poezji Osób Niepełnosprawnych. To cykliczne wydarzenie odbywa się w 5 DPS z udziałem niepełnosprawnych poetów zwykle reprezentujących kilkanaście placówek opiekuńczych. Kończy się wręczeniem nagród, podziękowaniami oraz słodkim poczęstunkiem.

Na co dzień staramy się budować świat osób niepełnosprawnych tak, by był radosny, pozbawiony zwątpienia i zniechęcenia. Podobne działania w bibliotekach Łódź-Górna prowadzą również filie nr 8 i 11. Można powiedzieć, że dzięki zaangażowaniu bibliotekarzy oraz aktywnej współpracy z instytucjami lokalnego środowiska, stworzyliśmy doskonałe warunki niezbędne dla zaspokojenia kulturalnych potrzeb osób niepełnosprawnych. Wierzę, że realizacja działań jest jak najbardziej słuszna, przyczynia się do podnoszenia jakości życia osób niepełnosprawnych oraz prestiżu bibliotekarza.

**Marlena Tosik**

**Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Górna**



*„Dopóki będę żyła, dopóki mi sił starczy, zawsze będę mówiła, że najważniejsze na świecie i w życiu jest Dobro”. Irena Sendlerowa*

# IRENA (1910-2008) SENDLEROWA



## KTO RATUJE JEDNO ŻYCIE – RATUJE CAŁY ŚWIAT

(zestawienie bibliograficzne w wyborze)

Sejm ustanowił rok 2018 Rokiem Ireny Sendlerowej, oddając w ten sposób „hołd Tej, która z największym poświęceniem działała na rzecz ratowania drugiego człowieka”. 12 maja 2018 r. minęła dziesiąta rocznica śmierci wybitnej polskiej działaczki społecznej, która w czasie II wojny światowej jako kierowniczka referatu dziecięcego Rady Pomocy Żydom „Żegota” przyczyniła się do ocalenia z Holokaustu około 2500 żydowskich dzieci.

Irena Sendlerowa to jedna z najwybitniejszych postaci XX w., Sprawiedliwa wśród Narodów Świata, dama Orderu Orła Białego i Orderu Uśmiechu. Jej postać została odkryta dla świata dzięki czwórce uczennic z Kansas, które w ramach przygotowań do olimpiady historycznej w 1999 r. wystawiły sztukę teatralną poświęconą Polce. Ich 10-minutowe przedstawienie tak się spodobało, że w następnych miesiącach wystawiały je niemal w całym Stanach Zjednoczonych. Postać Ireny Sendlerowej stała się rozpoznawalna na całym świecie.

### Wydawnictwa zwarte

- Dzieci Ireny Sendlerowej / Anna Mieszkowska. - Wyd. 5 - Warszawa: Warszawskie Wydaw. Literackie Muza, 2012. - 374, [2] s.: il.; 24 cm.
- Dzieci Ireny Sendlerowej: nowe wydanie książki Matka Dzieci Holocaustu. Historia Ireny Sendlerowej / Anna Mieszkowska. - Warszawa: Warszawskie Wydaw. Literackie Muza, 2009. - 374, [2] s.: il., portr.; 24 cm.
- Irena's children: the extraordinary story of the woman who saved 2.500 children from the Warsaw Ghetto / Tilar J. Mezzeo. - New York: Gallery Books, 2016. - 317 s., [16] s. tabl.; 24 cm.
- Irena 1/3, Getto [komiks] / scen. Jean-David Morvan, Séverine Tréfouël; rys. David Evrard; kolor Walter; [tł. Małgorzata Fangrat]. - Warszawa: Timof Comics, 2017. - 67, [1] s.: il. kolor.; 32 cm.
- Irena 2/3, Sprawiedliwi [komiks] / scen. Jean-David Morvan, Séverine Tréfouël; rys. David Evrard; kolor Walter; [tłumaczenie Małgorzata



- Fangrat]. - Warszawa: Timof Comics, 2017. - 65, [3] s.: il. kolor.; 32 cm.
- **Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942-1945 / Teresa Prekerowa.** - Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982. - 483, [1] s., [28] s. tabl.: il.; 21 cm.
  - **Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata: ratujący Żydów podczas Holocaustu: Polska 2 / red. nacz. Israel Gutman; red. współprowadzący Sara Bender, Shmuel Krakowski; [wyd. pol. - red. nauk. Dariusz Lebionka, Robert Kuwałek, Adam Kopciowski].** - Kraków: Fundacja Instytut Studiów Strategicznych, 2009. - s. [5], 486-985: il.; 31 cm.
  - **Kto uratował jedno życie...: historia Ireny Sendlerowej / Ewa Nowak; zil. Anna Kurdziel.** - Warszawa: Wydaw. Egmont, 2018. - 62 s., [1] k. tabl.: il.; 19 cm.
  - **Matka dzieci Holocaustu: historia Ireny Sendlerowej / oprac. Anna Mieszkowska.** - Wyd. 3. - Warszawa: „Muza”, 2007. - 349, [3] s.: il.; 25 cm.
  - **Memórias de luz: histórias de Poloneses Justos / Piotr Kilanowski (organizador); ensaios Aleksandra Pluta [i in.].** Memórias de luz: histórias de Poloneses Justos / Piotr Kilanowski (organizador); ensaios Aleksandra Pluta [i in.]. - Curitiba: Casa da Cultura Polonia Brasil, 2015. - 150, [1] s.: il., portr.; 21 cm.
  - **Prawdziwa historia Ireny Sendlerowej / Anna Mieszkowska.** - Wyd. 1 w tej ed. (rozszerz., popr. i uzup.). - Warszawa: Wydaw. Marginesy, 2014. - 334, [2] s.: il.; 24 cm.
  - **Sendlerowa: w ukryciu / Anna Bikont.** - Wołowiec: Wydaw. Czarne, 2017. - 477, [2] s.: il.; 23 cm.
  - **Ta, która ratowała Żydów: rzecz o Irenie Sendlerowej / Halina Grubowska.** - Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, 2014. - 181 s.: il.; 20 cm.
  - **Ten jest z ojczyzny mojej: Polacy z pomocą Żydom 1939-1945 / oprac. Władysław Bartoszewski [oraz] Zofia Lewinówna.** - Wyd. 4., uzup. - Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2013. - XXIII, [1], 967 s.: il.; 25 cm.
  - **Wartości mają znaczenie - lekcja Ireny Sendlerowej: materiały edukacyjne dla nauczycieli / [aut. Marzanna Pogorzelska et al.].** - Warszawa: Centrum Edukacji Obywatelskiej, [2013]. - 37, [2] s.: il. kolor., portr.; 20\*20 cm.
  - **Wszystkie moje mamy / Renata Piątkowska; il. Maciej Szymanowicz.** - Wyd. 4. - Łódź: Wydaw. Literatura, 2017. - 47, [1] s.: il. kolor.; 25 cm.
  - **Życie w słoiku: ocalenie Ireny Sendler: jak nastolatki z Kansas odkryły i uratowały od zapomnienia polską bohaterkę Holocaustu / Jack Mayer; [tł. Robert Stiller].** - Warszawa: Andrzej Findeisen / AMF Plus Group, cop. 2013. - 428 s.: il.; 21 cm.

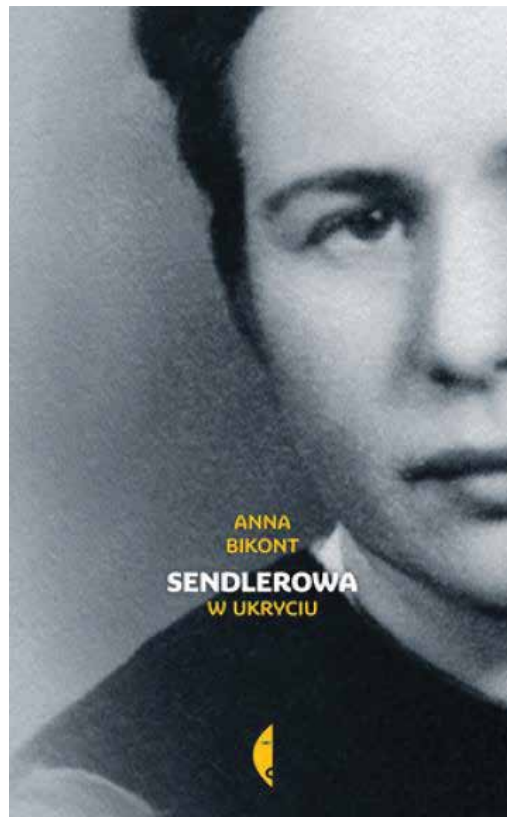
### Artykuły z czasopism

- **Doceńmy nauczycieli lepszego świata: (Irena Sendlerowa 1910-2008) // Gazeta Szkolna.** - 2010, nr 8, s. 18.
- **Dzieci Sendlerowej: Oskar Schindler uratował 1100 Żydów, Irena Sendler – 2500 żydowskich dzieci: ocaleni chcą zgłosić Polkę do Pokojowej Nagrody Nobla / Aleksandra Zawłocka // Wprost.** - 2003, nr 7, s. 6-63.
- **Dzieci podtrzymują świat / Patrycja Bukalska // Tygodnik Powszechny.** - 2007, nr 7, s. 7.
- **Dzieje jednego anioła / Dariusz Baliszewski // Wprost.** - 2008, nr 21, s. 84-88.
- **Film, który powstał w Polsce (Dzieci Ireny Sendlerowej) / Piotr Śmiałowski // Kino.** - 2009, nr 9, s. 20-22.
- **Irena Sendlerowa i inni. Na ratunek Żydom / Andrzej Dudziak // Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny.** - 2010, nr 1, s. 28-37.
- **Irena Sendlerowa: konkurs o życiu i działalności / Joanna Falborska // Biblioteka w Szkole.** - 2013, nr 10, s. 21-22.
- **Irena Sendlerowa: pożegnanie (1910-2008) / Anna Mieszkowska // Gazeta Wyborcza.** - 2008, nr 128, dod. Gazeta Stołeczna, s. 9.
- **Irena Sendlerowa (1910-2008) / Magdalena Grochowska, Elżbieta Ficowska, Piotr Zettinger, Michał Głowiński; oprac. Paweł Smoleński, Marta Kazimierczyk // Gazeta Wyborcza (Wyd. zasad.).** - 2008, nr 111, s. 2, 4-5.
- **Jak laureaci Nagrody im Sendlerowej stają się szkolnymi liderami tolerancji? / Maja Dobiasz, Agata Janeczek; Centrum Edukacji Obywatelskiej. Instytut Kultury Polskiej UW // Psychologia Wychowawcza.** - 2015, nr 7, s. 272-279.
- **Kto ratuje jedno życie... / Michał Sobelman. // Nowe Książki.** - 2004, nr 12, s. 56-57.
- **Lista Sendlerowej: pożegnanie: Irena Sendlerowa (1910-2008) / Patrycja Bukalska // Tygodnik Powszechny.** - 2008, nr 20, s. 11.
- **Listy Ireny Sendlerowej do Ireny Sarneckiej-Derkacz // Rocznik Otwocki.** - T. 14 (2016), s. 145-148.
- **Nauczycielki tolerancji / Piotr Kowalczuk // Bliżej Przedszkola.** - 2010, nr 5, s. 90-91.

- Oswajanie strachu: o Irenie Sendlerowej, tegorocznej laureatce Nagrody im. Karskiego i „Żegocie” / Jerzy Korczak // Tygodnik Powszechny. - 2003, nr 33, s. 4.
- Oświadczenie o uhonorowaniu Ireny Sendler tytułem “The Most Distinguished Social Worker of IFSW” / Imelda Dodds; tł. z ang. Jerzy Szmagalski // Praca Socjalna. - 2006, nr 4, s. 111-114.
- Po prostu święta / Bogdan Białek // Charaktery. - 2008, nr 6, s. 94.
- Przyczynek do biografii Ireny Sendlerowej: (z dokumentów warszawskiego Ratusza) / oprac. Jan Grabowski // Zagłada Żydów: studia i materiały. - Nr 10, t. 2 (2014), s. 622-625.
- Przypominać o bohaterach / Jack Mayer; rozm. przepr. Mariusz Cieślak // Rzeczpospolita (Wyd. zasad.) 2013, nr 132, s. A13.
- Ratowała dzieci, ratuje międzynarodową pamięć / Piotr Kowalczyk // Przegląd Oświatowy. - 2009, nr 15, s. 19-20.
- Słoił pełen życia / Marcin Jakimowicz // Gość Niedzielny. - 2007, nr 2, s. 32-34.
- 38. Sprawiedliwa wśród Narodów Świata / Agnieszka Kowalczyk // Niezależna Gazeta Polska Nowe Państwo. - 2017, [nr] 6, s. 52-57.
- Ś.p. Irena Sendler: działaczka społeczna, Sprawiedliwa wśród Narodów Świata / oprac. J. Mysiakowska. Świętej pamięci Irena Sendler // Glaukopis. - Nr 11/12 (2008), s. 420-421.
- Świata nie zbawia się bezkarnie / Andrzej Wolf; rozm. przepr. Krzysztof Kwiatkowski // Wprost. - 2016, nr 5, s. 82-83.
- Trzecia matka, która uratowała życie 2500 dzieci / Ewa K. Czaczkowska // Rzeczpospolita (W3). - 2008, nr 111, s. A6-A7.
- Zofia wolontariuszka; Cisza Arnhild Lauveng kobieta która wygrała ze schizofrenią; Irena Sendlerowej (poezja) / Zofia Staniszevska. // Znaj. - Nr 3 (2009), s. 98-99.
- Życ, aby pomagać / Elżbieta Misiak // Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze. - 2007, nr 5, s. 10-13.
- Irena Sendlerowa multimedialne wydawnictwo edukacyjne / red. Edward Chudzik, Arkadiusz Walczak, Roch Dąbrowski. - Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2009. - 1 dysk optyczny (DVD): dźwięk, kolor; 12 cm + druk: 15 s.; 18 cm.
- Lista Sendlerowej: film dokumentalny / reż. i scen. Michał Dudziewicz; narracja Ludmiła Warzecha; Telewizja Polska – Agencja Wydawnicza. - Łódź: Studio Filmowe Camera 94, 2002. - 1 dysk optyczny (DVD) (44 min): dźwięk, kolor; 12 cm.
- W imię ich matek – historia Ireny Sendlerowej / prod. Mary Skinner, Piotr Piwowarczyk; 2B Productions, TVP. - Warszawa: Agora, cop. 2010. - 1 dysk optyczny (DVD) (60 min): dźwięk, kolor; 12 cm.
- Wróżka z getta: film dokumentalny / reż. i scen. Maria Nockowska, zdjęć. Maciej Fijałkowski, Krzysztof Grome; Telewizja Polska. - Warszawa: Studio Filmowe Autograf, 2007. - 1 dysk optyczny (DVD) (25 min): dźwięk, kolor; 12 cm.

Elżbieta Trojan

Regionalny Zespół Płacówek Wsparcia Edukacji  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu



### Multimedia

- Dzieci Ireny Sendlerowej / scen. John Kent Harrison i Lawrence John Spagnola; reż. John Kent Harrison. - Warszawa: Tim Film Studio, [2010]. - 1 dysk optyczny (96 min): dźwięk, kolor; 12 cm.
- Irena Sendlerowa: film. - Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2010. - 1 dysk optyczny (DVD): dźwięk, kolor; 12 cm + dod. druk.

PATRONAT  
MEDIALNY

POPADNIK

bibliotekarza

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze przygotowuje ogólnopolską konferencję naukową

## **„Biblioteki multimożliwości. Nowe technologie i nowe przestrzenie”.**

Wydarzenie odbędzie się w dniach 4-5 grudnia 2018 r. w Zielonej Górze.

Założeniem konferencji jest konfrontacja poglądów i opinii teoretyków oraz praktyków z kraju i z zagranicy na temat przestrzeni współczesnych wielofunkcyjnych obiektów, w tym bibliotek multimedialnych: przestrzeń architektoniczna, społeczna, wirtualna (biblioteka w chmurze); przestrzeń kulturalna, edukacyjna i naukowa; przestrzeń odbiorcy; przestrzeń bibliotekarza i animatora; przestrzeń zbiorów. Ważnym celem jest prezentacja najciekawszych rozwiązań architektonicznych i funkcjonalnych realizacji (od medioteki we Wrocławiu do Sopoteki). Dyskursem objęte zostaną wartości (dodane) naddane we współczesnej bibliotece: kultura (umiejętność jej adaptacji we współczesnej przestrzeni i ofercie bibliotek), nowe technologie w bibliotece (e-usługi) i ich akceptacja przez użytkowników, realizacje i modernizacje w dużych i mniejszych bibliotekach publicznych.

Wiodącą inspiracją naukowej debaty pozostaje rządowy program umożliwiający i inspirujący zmiany infrastrukturalne w bibliotekach publicznych: od roku 2011 Program Wieloletni Kultura+, Priorytet „Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek 2011-2015”, od roku 2016 Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, Priorytet 2 „Infrastruktura Bibliotek 2016-2020”.

Organizatorzy wyrażają nadzieję, że twórcze spotkanie teoretyków i praktyków, wymiana kontaktów i doświadczeń zaowocuje kolejnymi inwestycjami wzmacniającymi potencjał bibliotek publicznych, sprzyjającymi rozwojowi oferty oraz roli, jakie pełnią te instytucje kultury w lokalnych środowiskach.

"Ilekróć, odłożywszy książkę, snuć zaczniesz nić własnych myśli,  
tylekróć książka cel zamierzony osiąga"

*Janusz Korczak*



**TADAM**  
WYDAWNICTWO

# Miasto Złotej

Daniel Chmielewski

Magda Rucińska



ATRAKCYJNE RABATY DLA BIBLIOTEK

[www.ksiegarniaTADAM.pl](http://www.ksiegarniaTADAM.pl)

cena czasopisma 18,00 zł (w tym VAT 5%)